

REPUBLIKA

Rok VII

1 OD7 ŚRODA, 2 PAŹDZIERNIKA 1929 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 270

Zwarty front opozycji

przeciw rządowi wyraził się wczoraj w wielu ostrych rezolucjach stronnictw.

Wniosek o votum nieufności dla rządu.—Wincenty Witos prezesem „Piasta”.—Gospodarcze i finansowe narady B.B.—Opozycja umyślnie zaognia sytuację.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Gmach sejmowy sprawiał wczoraj wrażenie, jakoby sesja sejmowa dawno już była otwarta, a prace parlamentu szły w pełnym tempie. Posłowie odbierali diety w kasie, a następnie zbierali się na plenarne posiedzenia klubowe.

Wszystkie posiedzenia odbyły się przy kłobach

WYKONCZNYM KOMPLECIE POSŁÓW I SENATORÓW,

główna uwaga obserwatorów tego całego ruchu (dziennikarzy) koncentrowała się na dwóch salach, gdzie obradował klub BB pod przewodnictwem posła Kościalkowskiego, gdyż prezes pułk. Stawek jest chory i tam, gdzie pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego obradował klub P. P. S.

Oczekiwano ogólnie, że na

POSIEDZENIU KLUBU BB wzmiankowane będzie wreszcie, co zamierzają czynić obóz rządowy wobec konkretnego i coraz śmielej posuwającego się ataku opozycji. Nadzieje zawiodły.

Na posiedzeniu BB prof. dr. Krzyżanowski wygłosił obszerny referat gospodarczy, podkreślając, że wśród ogólnego kryzysu gospodarczego jednak stan waluty Polski jest nader pocieszający i nie budzi żadnych obaw, a to dlatego, że rząd pilnuje ściśle budżetu i nie dopuszcza do deficytu. Bilans handlowy nie przedstawia, zdaniem prof. dr. Krzyżanowskiego, niebezpieczeństwa, a niepokój jest jedynie niezwykle powolny. Wskazywał na oszczędności, lokowanych w banku i związanych z nim minimalny wzrost kapitalizacji wewnętrznej.

Posł Kościalkowski wygłosił referat polityczny

Wstępnie pułk. Stawka, podkreślając konieczność opozycji socjalistycznej wobec rządu Marszałka Piłsudskiego, który dał klasom pracującym epokę najbardziej socjalistyczne ustawy, a także dekrety o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i o ubezpieczeniu rolników na starość. Żaden z rządów przednich, mimo, iż zasiadali w nich ci, którzy dziś są w opozycji, nie miał odwagi tak rozbudowania ustawodawstwa państwa.

W referacie o sytuacji w rolnictwie wspomnianym przez posła Potworowskiego, klub BB stwierdził tylko konieczność ostrego występowania przeciwko rządowi, skierowanym osobiście do Marszałkowi Piłsudskiemu.

Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast piętnuje ataki opozycji pod adresem Marszałka Piłsudskiego.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem posła Marjana Kościalkowskiego posiedzenie zarządu głównego Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, przy licznych współudziałach posłów i senatorów.

Po referacie na temat sytuacji politycznej posła Kościalkowskiego i po obszernej i ożywionej dyskusji — zarząd główny zjednoczenia powziął następujące rezolucje:

1) Zarząd główny Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast piętnuje najgłośniejsze ataki opozycji, zmierzające do obniżenia i podważenia w społeczeństwie autorytetu Marszałka Piłsudskiego, którego imię związane jest nierozdzielnie ze wskrzeszeniem niepodległej demokratycznej Polski i dążeniami odrodzonymi narodu, skryształowanymi w hasłach rewolucji majowej.

2) Zarząd główny Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast stwierdza niezmienną konieczność dalszej konsolidacji czynników niepodległościowych z okresu przed wojennego i wojennego, stojących na gruncie przełomu majowego.

3) Zarząd główny Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast stwierdza, że obecna sytuacja gospodarcza i polityczna wymaga stanowczych, szybkich i jasnych postanowień rządu w porozumieniu z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z rządem, któreby doprowadziły do rozstrzygnięcia korzystnych dla państwa.

z udziałem posła Popiela, który „odpocząwszy” zagranicą, wypłynął na nowo na widownię polityczną, zastanawiano się również głównie nad zapowiedzianym wnioskiem o votum nieufności dla rządu dr. Świtalskiego i nad artykułem Marszałka Piłsudskiego p. t. „Gasnącemu światu” P. Popiel i ten klub usiłuje przesunąć na drogę opozycji bezwzględnie.

Wincenty Witos redivivus.
„PIAST” po długiej dyskusji politycznej po raz pierwszy od przewrotu majowego na nowo powołał do życia przywództwo bojowe z p. Wincentym Witosem, jako prezesem i dr. Kiernikiem, jako wiceprezesem na czele. Dotychczas „Piast” stawał na swoim czele figury bardziej pacyfistycznie usposobione i dwa lata dawał się kierować przez sędziwego senatora Średniawskiego. Obecnie zachęcony przykładem NPR-prawicy, wyciągnął polityków przedmajowych.

Ostre rezolucje Str. Chłopskiego.
Najostrzej zachował się klub Stronnictwa Chłopskiego pod przewodnic-

twem p. Jana Dąbskiego. Po kilkugodzinnych obradach wystylizowano rezolucję takiej treści:

Klub Stronnictwa Chłopskiego aprobuje w zupełności stanowisko przywództwa klubu zarówno co do odmowy współuczestnictwa w konferencji z p. premierem i p. ministrem spraw wojskowych w sprawach budżetu, jakoteż w konferencji zaproponowanej przez p. prezesa Stawka w sprawie konstytucji, ponieważ obte sprawy mogą być produktywnie rozważane tylko na gruncie sejmowym, którego sesja — mimo tylu zalegających ważnych spraw — nie została dotąd zwołana.

Klub uważa natychmiastowe zwołanie sesji sejmowej — zwłaszcza ze względu na katastrofalny stan rolnictwa i ciężki kryzys gospodarczy za rzecz konieczną i niecierpiącą zwłoki.

Klub uważa

BEZZWŁOCZNA DYMISJE CAŁEGO OBECNEGO GABINETU

i likwidację całego regime'u sanacyjnego za rzecz zupełnie dojrzałą, którą kraj cały i wszystkie pracujące klasy ludności przyjmą z ulgą, jako ustąpienie ciężkiej zmory, która nasz kraj tak pod względem moralnym jakoteż materialnym dużo kosztuje (sic!)

O ile chodzi o wrażenie, jakie zrobiły najnowsze występy publicystyczne p. Piłsudskiego — to wszyscy posłowie stwierdzają, że zarówno nienawiść p. Piłsudskiego do sejmów, jakoteż wyrażenia niepraktykowane w życiu publicznym w żadnym cywilizowanym państwie budzą wśród szerokich mas ludności wiejskiej oburzenie...

Rozdrażnianie sytuacji.
Dziś o godz. 11 zbierze się narada przywódców centrum i lewicy dla ostatecznego ustalenia motywów wniosku o votum nieufności dla rządu dr. Świtalskiego, oraz dla opracowania projektów dwóch ustaw co do których rząd zapowiedział, że do uchwalenia ich w formie proponowanej przez sejm nie dopuści. Ustawami temi są: ustawa o zgromadzeniach publicznych i ustawa o odpowiedzialności karno - sądowej urzędników państwowych za czynności wyborcze. Postawienie na porządku dziennym tych ustaw jest oczywiście ze strony opozycji świadomym dalszym zadrażnianiem sytuacji.

Stopa dyskontowa w Banku Francuskim będzie prawdopodobnie również podniesiona.

Paryż, 1 października.
W sferach finansowych panuje przekonanie iż w w czasie najbliższym B. Francji podniesie stopę dyskontową. Obecnie wynosi ona 3 i pół procent.
Jak informują z kół zbliżonych do ministerstwa skarbu, podwyżka stopy dyskontowej we Francji nastąpi dopiero po zorganizowaniu się, czy Bank Angielski nie wprowadzi nowej zwyczajki, a zatem nie na leży podwyżki tej w Banku Francji oczekiwać wcześniej jak w listopadzie r.b.

Obecnie dyskonto prywatne banków francuskich wzrosło do 5 procent.

Sojusz francusko-niemiecki za cenę nowego rozbioru Polski.

Wzajemność za Gdańsk i korytarz pomorski Niemcy ofiarowali nam swą... „przyjaźń“.

Revelacje „Republiki“ z przed tygodnia zostały oficjalnie potwierdzone.

Paryż, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rechberg zakomunikował przedstawił celowi Agencji Havasa warunki jakie zaproponował w celu zawarcia sojuszu francusko-niemieckiego. Najważniejsze z tych warunków są następujące:

- 1) Wzajemne związanie się interesami głównych gałęzi przemysłu obu krajów,
- 2) POROZUMIENIE WOJSKOWE, przyczem siły niemieckie miałyby wyno-

sić 3/5 liczebności armii francuskiej,

Rechberg dodaje, że warunek taki ZAKOMUNIKOWAŁ W ROZMOWIE MARSZAŁKOWI FOCHOWI, który oświadczył, że sojusz wojskowy przy równoczesnym porozumieniu pomiędzy gałęziami przemysłowymi obu krajów uniemożliwiłby wybuch nowej wojny.

- 3) Ewakuacja Nadrenji,
- 4) ZWROT GDANSKA I KORYTARZA POMORSKIEGO, wolna żegluga na Wi-

le, stworzenie wspólnoty interesów na Górnym Śląsku i stworzenie tam statusu terytorjalnego.

Inne klauzule przewidują utrzymanie bez zmian obecnej granicy zachodniej ZANIECHANIE VETA W SPRAWIE PRZYŁĄCZENIA AUSTRII DO NIEMIEC i umożliwienie przystąpienia Anglii do sojuszu.

Rechberg dodaje, że taki sojusz uczyniłby możliwą PRZYJAŹŃ POLSKO-

NIEMIECKĄ i wzmocniłby stanowisko Polski wobec bolszewików, Francja i Niemcy zdaniem Rechberga mogłyby bez jednego wystrzału wskrzęsić imperjum Karola Wielkiego.

O szczegółach tych pertraktacji i niedoszłego sojuszu „Republika“ donosiła już obszernie przed tygodniem.

Obecnie p. Rechberg oficjalnie potwierdza podane przez nas szczegóły tej niedoskiej „tranzakcji“.

Żydzi dziękują konsulowi Zbyszewskiemu za jego humanitarną akcję w czasie walk palestyńskich. Dziękczynne listy i hołd dla Polski.

Warsz. koresp. „Republiki“ (B.) telefontuje:

W czasie rozruchów antyżydowskich w Palestynie konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Jerozolimie, dr. Tytus Zbyszewski interwenjował skutecznie u władz palestyńskich w obronie przebywających tam obywateli polskich i rozwinął akcję humanitarną na rzecz ofiar rozruchów. Ta humanitarna akcja konsula Zbyszewskiego wywołała wśród Żydów palestyńskich uczucie wdzięczności dla konsula polskiego i państwa polskiego.

Obecnie nadeszły do Warszawy w drodze służbowej liczne pisma, które organizacje żydowskie w Palestynie wystosowały do konsula Zbyszewskiego.

Zarząd Związku Żydów Polskich w Jerozolimie pisze:

„Wielce Szanowny Panie Konsulu Generalny! W imieniu tutejszych Żydów polskich składamy Ci, Konsulu Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, najgłębsze wyrazy gorącego uznania i podziękowania za energiczne i pełne poświęcenia interwencje i wystąpienia wobec tutejszych władz centralnych w obronie naszych spraw podczas ostatnich twardych i krwawych dni. Pamiętać będziemy te chwile opiekuńcze, kiedyś Panie Konsulu Generalny odwiedził pod gradem kul zagrożone dzielnice dodając otuchy i niosąc pomoc naszym braciom.

„Nasza walka obronna w Erez — Izrael znalazła głębokie echo w Narodzie Polskim, którego bohaterstwa historia obfituje przecież w złote i chlubne karty podobnych walk. A Ty, Wielce Szanowny Panie Konsulu, dałeś tej sympatii najgłębszy wyraz. Jednocześnie spieszymy z wyrazami głębokiego podziękowania dla centralnych władz Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie za przychylnie stanowisko i energiczne interwencje na rzecz naszych żywożnych spraw w Erez — Izrael na terenie międzynarodowym“. Podpisali: inż. A. Neumark, inż. Folman, E. Kirszenbaum i inż. Cymerman.

Drugi list, wystosowany do konsula Zbyszewskiego przez Przełożonego Kongregacji warszawsko-polskiej w Jerozolimie brzmi:

„Z wielką radością i czcią witamy Pana Konsula z okazji powrotu do naszej świętej ziemi. Oby W Panu powodziło się jaknajlepiej dla dobra ludzkości i obywateli żydowskich. Równocześnie uważamy za święty obowiązek złożyć W Panu Konsulowi najgłębsze wyrazy podziękowania w imieniu tysięcy członków naszej kongregacji za usilne starania i skuteczne interwencje na rzecz Żydów podczas ostatnich krwawych zajęć.

„Wspomniana obrona Żydów cieszyć się będzie wieczną pamięcią pośród nas.

Oby nasze błogosławieństwa i życzenia powodzenia, złożone W Panu, ziściły się jaknajrychlej ku radości i szczęściu wszystkich obywateli“. Podpisali: D. Wajngarten, W. Minzberg.

Palestyńska Egzekutywa sjonistyczna pisze do konsula Zbyszewskiego:

„Z polecenia palestyńskiej Egzekuty-

wy sjonistycznej mam zaszczyt wyrazić Panu najszczerze podziękowanie oraz uznanie Egzekutywy i innych z nią związanych instytucji publicznych, za pańską sympatię i bohaterstwo okazane przez Pana naszym braciom w chwili dla nich tak groźnej“. Za Egzekutywę S. Horowitz.

Dekoracja sali sejmowej.

Wczoraj upłynął termin konkursu na prace malarskie.

Warsz. koresp. „Republiki“ (B.) telefontuje:

Wczoraj upłynął termin wyznaczony na nadsyłanie prac malarskich, zgłoszonych naskutek konkursu jaki marszałek sejmu Daszyński rozpiął celem wypełnienia trzech ekranów w czołowej ścianie sali obrad sejmu. Wczoraj też zaczęto ustawać w sali obrad prace konkursowe.

W konkursie wzięli udział uproszent artyści: Tadeusz Pruszkowski, Mehoffer,

Slendziński, Roguski, Sichulski i Stryeński oraz anonimowo pod godłami 23 malarzy. Posiedzenie jury odbędzie się w czwartek 3 bm. o godz. 11 przedpołudniem pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego z udziałem delegata akademii krakowskiej, szkoły sztuk pięknych prof. Skoczylasa, dyr. dep. w min. oświaty Jastrzębowski i budowniczego sali sejmowej prof. Skórewicza.

Doroczny zjazd „Labour Party” otwarty został w Brighton.

Londyn, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Doroczny zjazd Labour Party, otwarty wczoraj w Brighton pod przewodnictwem ministra komunikacji Herberta Morrisona budzi tutaj ogólne zainteresowanie.

W zjeździe bierze udział 700 delega-

tów. Konferencja tegoroczna, jak sądzą, zmienił ma charakter przyszłych zjazdów Labour Party.

Przewodniczący zjazdu, minister Morrison oznajmił dziennikarzom, że konferencja w Brighton odbędzie dyskusję nad szeregiem najważniejszych spraw i wypowie co do nich swoją opinię.

Kandydatura Irlandji do rady Ligi

Londyn, 1 października.

Rząd irlandzki postanowił w przyszłym roku wystawić swoją kandydaturę na członka rady Ligi.

Irlandja skierowała już do dominiów angielskich żądanie odstąpienia jej miejsca w Radzie Ligi Narodów które zamierza objąć po Kanadzie.

Plebiscyt przeciw planom Younga

odbędzie się od 16-go do 25 b. m.

Berlin, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziennik Urzędowy Rzeszy ogłasza dzisiaj rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o terminie odbycia plebiscytu zaproponowanego przez komitet plebiscytowy Hugenberg.

Termin wypowiedzenia się za projektem ustawy plebiscytowej wyznaczony został na czas od 16 do 25 października rb.

Porozumienie między Hendersonem a Dowgalewskim

zostało osiągnięte.

Londyn, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po dzisiejszej rozmowie Dowgalewskiego z Hendersonem ten ostatni oświadczył, że rozmowy doprowadziły do porozumienia w sprawie procedury, która wejdzie w życie chwilą całkowitego wznowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglią a Sowietami.

Procedura ta dotyczy wszystkich spraw, będących w zawieszeniu w tej liczbie i kwestji propagandy.

Rzeźbiarz Bourdelle zmarł w Paryżu.

Paryż, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zmarł tu dziś przeżywszy lat 68 znany kompozytor rzeźbiarz francuski Bourdelle, twórca pomnika Mickiewicza w Paryżu.

Codziennie używanie

mydła do zębów ODOL nie jest kosztowne, ponieważ jedno mydło wystarcza na przeciąg kilku tygodni.

Mydło ODOL jest do nabycia w aluminiowych pudełkach.

Zapas we mydła są wszędzie w sprzedaży.



XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Premjer Switalski przyleciał z Poznania samolotem.

Warszawa, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 10-ej min. 30 powrócił z Poznania samolotem p. prezes Rady Ministrów dr. Kazimierz Switalski. Tym samym samolotem wrócili pp. ministrowie Kühn i Matuszewski z małżonką. W podróży towarzyszył członkom rządu dyrektor Polskiej Linji Lotniczej inż. Tubk. Przelot trwał godzinę 30 minut.

Minister Prystor przyleciał do Bielska.

Katowice, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 10 rano przybył do Bielska pan minister pracy i opieki społecznej Prystor.

Minister zwiedził Kasę Chorych Bielsku, a następnie sanatorium Zwia Kas Chorych w Bystrej, poczem odjechał w kierunku Żywca.

Anglicy ewakuowa Saarbrücken.

Saarbrücken, 1 października.

Wczoraj popołudniu opuściły miasto oddziały angielskiej straży kolejowej przy załodze okupacyjnej po odbyciu wojskowej parady i odprowadzeniu szwadronu, poczem wojska francuskie i brytyjskie utworzyły szpalier. Oddziały angielskie udadzą się do Wiesbadenu, a pozostaną następnie odkomenderowane do Anglii.

Giełdy zbożowe z dnia 1 października.

Poznań, 1 października.

Ceny bez zmian.

Warszawa, 1 październik
Zyto 24.00—24.25, pszenica nowa 39.00—40.00, jęczmień browarniany 27.50—29.00, jęczmień kasze 25.00—25.50, owies jednolity 24.00—25.00, rzepak 67.00—70.00, mąka pszenna 0000 65.00—65.50, mąka pszenna luksusowa 7.80.00, mąka żytnia 70 proc. 39.00—44.00, żytnie 15.00—16.00, otręby pszenne średnie 18.00, otręby pszenne szale 21.00—22.00, liniane 45.00—46.00, kuchenki rzepakowe 33.00.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet w Warszawie.

Lwów, 1 październik
Pszenica krajowa dwors. 39.75—40.75, mąka krajowa zbiorowa 37.00—38.00, żyto małe 25.00—26.00, jęczmień małopolski 20.75—21.75, mąka pszenna 65 proc. 68.00—

O traktat handlowy z Niemcami.

Berlin, we wrześniu 1929.

Ustąpienie ze swego stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej w pertraktacjach o traktat handlowy z Polską, uzasadnił dr. Hermes otwarciem nieporozumieniami z niemieckimi czynnikami z Auswärtiges Amt i Reichsernährungsministerium.

Opinia niemiecka w tej sprawie, jak i horoskopy co do następcy d-ra Hermesa, a co za tem idzie, przewidywania w sprawie dalszych losów traktatu, są oczywiście — jak wszystko co dotyczy spraw niemieckiej polityki zagranicznej — podzielone. Podczas gdy nieliczni szczerzy zwolennicy porozumienia handlowego z Polską — przedewszystkiem socjalna demokracja — otwarcie wyrażają swe zadowolenie z tego obrotu rzeczą d-ra Hermesa, jak i świadome bacznie obserwując przez niego pertraktacje wykluczało z góry pomysły załatwienia rokowań, obawiają się znacznie liczniejsi, szczerzy przeciwnicy jakiegokolwiek zbliżenia obu narodów, że wyznaczony narazie do dalszego prowadzenia rokowań poseł Rauscher, zajmując wobec zadań polskich stanowisko bardziej ustępliwe od swego poprzednika.

W ostatnim czasie eksponował się dr Hermes niejednokrotnie w polityce agrarjuszy niemieckich, a choć od początku sprawowania swego urzędu wyraźnie i niedwuznacznie bronił ich interesów, wszedł ostatnio w jeszcze większą zależność od nich, reprezentując tak zwany „zielony front“ — zwarte szeregi agrarjuszy, różnych, choć bardzo sobie nawzajem podobnych odcieni politycznych.

Obecnie rozciągnął się ten zielony front od dość skrajnej prawicy aż do centrum Reichstagu do właściwej partii d-ra Hermesa. Wobec coraz głębszej rysy, występującej w obecnej koalicji parlamentarnej, jest ustąpienie d-ra Hermesa zapowiedzią dalszego rozdźwięku między partjami rządowymi, a sprzymierzonym z nimi dotychczas stronnictwem centrowym. (Warto przypomnieć, że nieoczekiwanej zmianie orientacji tego stronnictwa zawdzięczał rząd w lipcu upadek dotychczasowego „Republik-schutzgesetz“!) Że ten rozdźwięk między lewicą a centrum odbić się może wielce niekorzystnie na dalszych rokowaniach, to nie ulega niemal żadnej wątpliwości. Już obecnie, przed trzydniową sesją Reichstagu, poświadczone najistotniejszym zagadnieniem państwa, zgłosiło centrum pośpiesznie na porządek dzienny „sprawę Hermesa“, uzależniając widocznie swą dalszą orientację wobec rządu od stanowiska, jakie rząd zajmie w jego sprawie — w sprawie dalszych rokowań z Polską.

Zachodzi tylko pytanie, czy i o ile będzie rząd zmuszony do ustąpienia z dotychczas zajmowanego stanowiska — względami polityki wewnętrznej i troską o utrzymanie dotychczasowego bloku. To też wyznaczenie posła Rauschera jako następcy Hermesa, uważać należy za prowizoryczne. Dopiero od wyniku pertraktacji lewicy z centrum zależnie będzie linja dalszych rokowań i ostateczny wybór przewodniczącego delegacji.

Znacznie bardziej nieprzejednani są oczywiście w wszelkich kwestiach traktatowych prawicowcy, występujący jako oredownicy rolnictwa niemieckiego w ogólności, w szczególności zaś jako o-

redownicy Prus Wschodnich, które, ich zdaniem, ciężko musiałyby ucierpieć w razie zawarcia traktatu na warunkach przez Polskę proponowanych.

Ta sama prawica, która, sprzeciwiając się przyjęciu planu Younga, z lekkim sercem rezygnuje z opróżnienia okupowanych na zachodzie części kraju, i głosi, że dla dobra jednej prowincji nie wolno zapominać o interesie narodu, — ujmując się za „zapomnianymi przez wszystkie inne partie“ Prusami, nie dba o korzyści, któreby znaczna większość narodu niemieckiego odniosła z nawiązania regularnych stosunków handlowych z Polską. Jak się zaś w istocie rzeczy, wbrew lamentom agrarjuszy, przedstawia sytuacja rolnictwa niemieckiego, o tem świadczy następująca, skandaliczna sprawa:

Tegoroczne zbiory żyta wynoszą w Niemczech około 8 milionów ton. Ze zbiorów zeszłorocznych, które wynosiły 8,4 miliony ton, pozostał jednak 1 milion

jako niezużyta nadwyżka. Z 9 milionów ton, które w tym roku stoją do dyspozycji, zużyte zostaną przy obecnym stanie konsumpcji 4 miliony. Mimo to, miast jakiegokolwiek zniżki cen, organizuje rolnictwo znacznąwyżkę, a to, jak donosi „Rote Fahne“, z pomocą olbrzymich subwencji rządowych, przyrzeczonych przez Reichsernährungsministerium. Rządowa „Getreidehandels-gesellschaft“ zakupiła obecnie już 80.000 ton żyta; jest to jednak oczywiście zaledwie drobna część całego nadmiaru. To też agrarjusze łamią sobie głowy nad tem, w jak sposób pozbyć się większych ilości tego zbędnego towaru

Fachowy „Magazin der Wirtschaft“, stwierdzając cyframi, że już w chwili obecnej znajduje się w śpiichlerzach samego Berlina o 600.000 ton żyta za dużo, zastanawia się nad sposobami usunięcia tego nadmiaru z rynku i dochodzi do przekonania, że najkategoryczniejszym sposobem ... byłoby zniszczenie tej nad-

wyżki, któreby się dało dokonać za cenę około 120 milionów marek.

Niepodobna oczywiście oczekiwać obiektywnej oceny sytuacji w sprawie rokowań handlowych od „zubożałych“ agrarjuszy, dbających w wyżej opisany sposób o dobro kraju. Dalszy ich przebieg zależy w zupełności od osoby następcy d-ra Hermesa, a polityka rządu niemieckiego związana względami na blok parlamentarny, zależna jest w znacznej mierze, nie po raz pierwszy od czasu istnienia obecnej koalicji, od tego języczka u nogi, jakim jest w Reichstagu stronnictwo centrowe.

Zawarcie traktatu z Polską musiałby rząd niemiecki okupić ustępstwami i w szeregu innych spraw, które centrum na obecnej, lub następnej sesji Reichstagu poruszy. Dlatego rokowania handlowe, utknawszy znów na martwym punkcie, zawisły są obecnie w zupełności od wewnętrzno-politycznych spraw Niemiec

J. M.

Kryzys rządowy w Czechosłowacji. Wszystkie stronnictwa przygotowują się do kampanji wyborczej.

Parlament został rozwiązany: koalicja rządowa się rozpadła; w najkrótszym czasie nowe wybory parlamentarne. Wszystkie te wydarzenia miały miejsce w przeciągu jednego tygodnia, przyszły poniekąd niespodziewanie, i jak głosi opinia publiczna zaskoczyły wszystkie stronnictwa swem nagłym przyjściem.

Cóż było bezpośrednią przyczyną tego nagłego i niespodziewanego przesilenia, przychodzącego w momencie zdawałoby się jak najbardziej nieodpowiednim, gdyż w chwili, kiedy całe Czechy stoją wobec kulminacyjnego punktu uroczystości związanych z 1000-leciem św. Wacława, będącego symbolem 1000-letniego istnienia czeskiego organizmu państwowego, — w chwili politycznie nieodpowiedniej, w momencie, kiedy zebrać się miał parlament na sesję jesienną, celem uchwalenia budżetu na rok 1930.

Bezpośrednią przyczyną było ustąpienie premiera Udrzala z urzędu ministra obrony narodowej i powierzenie tej teki posłowi stronnictwa agrarnego Viskovsky'emu. Przeciwno faktowi temu zaprotestowało drugie po agrarjuszach co do siły stronnictwo koalicyjne, katolicy ludowcy, kierowani przez msgr. Sramka, ministra opieki społecznej, zastępcę premiera.

Zdaniem ludowców, przez mianowanie nowego ministra obrony narodowej naruszona została równowaga w koalicji, gdyż agrarjusze zyskują w ten sposób czwartego ministra.

Nie można zaprzeczyć, że mianowanie ministra Viskovsky'ego miało formę conajmniej dziwną. Dekret nominujący podpisany został jeszcze 16 ub. m., co trzymane było w ścisłej tajemnicy, tak, że członkowie komisji politycznej stronnictw koalicyjnych jeszcze 16. IX. o fakcie tym nie wiedzieli. Powiada się, że o mianowaniu nie wiedzieli nawet prezydum stronnictwa agrarnego, którego nowomianowany minister jest członkiem.

Trudno byłoby dopatrywać się przy czyn takiego postępowania zwłaszcza ze strony premiera Udrzala, również członka partji agrarnej. W każdym razie argument, wysuwany przez katolickich ludowców, że dzięki mianowaniu ministrem obrony narodowej członka agrarjuszy wzmacnia się i tak dość już dająca się odczuwać supremacja tego stronnictwa w rządzie nie wydaje się dostatecznie przekonującym, gdyż poza kwestiami personalnymi stan faktyczny pozostał bez zmian.

Cztery teki posiadali agrarjusze poprzednio, tylko skupione w trzech rękach, gdy teraz przybył czwarty minister jedynie personalnie. Skłoniłoby się zatem należało do przypuszczenia, że moment ten wyzyskany został przez ludowców katolickich jedynie jako pretekst do wywołania przesilenia.

Zasadniczo motywy były natury bardziej istotnej i, jeśli weźmie się pod uwagę stosunki, jakie panowały w koalicji rządowej, zwłaszcza między wymienionymi oboma stronnictwami od debrych kilku miesięcy, nie trudno będzie wywnioskować, że te właśnie różnice, które, tamując bieg prac parlamentarnych, uniemożliwiały porozumienie dwu głównych stronnictw koalicyjnych, spowodowały nagle załamanie się koalicji rządowej i nowe wybory parlamentarne.

Nie można również zapominać, że na horyzoncie politycznym Czechosłowacji widmo nowych wyborów parlamentarnych, wysuwane stale przez opozycję, unosiło się już od zeszłorocznych wyborów samorządowych, z których opozycja lewicowa wyszła zasadniczo zwycięsko. Drugim momentem, który mógł przyspieszyć kryzys, mógłby być proces posła Tuki (niedawno przez nas omówiony). Do zapadnięcia wyroku pozostało już czasu bardzo niewiele. Niewiadomo, jakie zajęliby wówczas stanowisko wobec koalicji rządowej słowacy, których przywódca ks. Hlinka, począł w ostatnich czasach występo-

wać w sposób nader ostry i grozić wystąpieniem z koalicji rządowej. Czy nie lepiej więc było ewentualność taką uprzedzić, korzystając z pierwszego na darzącego się porozu. Stronnictwa koalicyjne są zresztą do wyborów w zupełności przygotowane, co świadczy o tem, że z możliwością ich liczenia od dłuższego czasu.

Ogólna więc sytuacja w chwili obecnej przedstawiała się tak, że wie stronnictwa koalicyjne, agrarjusze i katolicy ludowcy są z rozwiązania parlamentu i nowych wyborów zadowolone. Są do nich przygotowane, czego można powiedzieć o stronnictwach mniejszych. Kampanja wyborcza trwać będzie dość krótko, gdyż wybory odbędą się 27-go października lub 3-go listopada (terminu jeszcze nie ustalono). Wybory przeprowadza rząd dotychczasowy, co jest dla niego niewątpliwym plusem. Niezadowolone są zatem stronnictwa małe, które nie będą miały dość czasu na przygotowanie i wprawienie w ruch całego aparatu wyborczego.

Drugi rozdział stanowi opozycja lewicowa. Ta była do wyborów również przygotowana, od dłuższego czasu prowadząc gwałtowną kampanję przeciwko koalicji rządowej, udowadniając jej, że nie jest ona zdolna do życia. Być może nie życzyła sobie lewica wyborów w tym tempie tak szybkim, wychodząc z założenia, że im dłuższe obecne rządy, tem pewniejsza potem ich klęska. W każdym razie kto jak kto, ale lewica jest z wyborów najbardziej zadowolona, spodziewając się zwycięstwa, zarówno dzięki rozłamowi w partji komunistycznej, jak i dzięki niezadowoleniu mas katolickich dotychczasowego reżimu, niezadowolonej, podsyconemu przez zręczną agitację opozycyjną, wskazującą przez zwycięstwem na niemożliwość porozu między koalicji w kwestiach najbardziej istotnych, jak ochrona i zaradanie wzrastaniu drożyźnie.

Tak przedstawiała się sytuacja w chwili obecnej kryzys czechosłowacki. W najbliższym czasie powrócimy w następnym artykule, w którym omówimy przedewszystkiem możliwości powyborcze. Praga, we wrześniu.

— erg. —

Próbny lot samolotem raketowym dał zadawalniający wynik.

Frankfurt, 1 października. (Polska Agencja Telegraficzna) W poniedziałek popołudniu Fritz von Opel usiłował wlecieć na samolocie raketowym. Start nastąpił na lotnisku we Frankfurcie n. M.

Do swego celu użył Fritz von Opel samolotu żaglowego o dziewięciu raketach. Przy pierwszej próbie samolot przebiegł przestrzeń 9 metrów przy drugiej 20 m.

Dopiero trzecia próba dała zadawalniający wynik.

Samolot, który ważył 270 kg. wzniósł się w powietrze i okrążył lotnisko z szybkością 150 km. Szybkość przy lądowaniu opadła do 100 km., skutkiem czego samolot przy zstąpieniu się z ziemią doznał nieznacznych uszkodzeń. Jednakże pilot, Fritz von Opel nie doznał najmniejszego szwanku.

Pogrzeb kardynała Dubois.

Paryż, 1 października. Polska Agencja Telegraficzna Dzisiaj rano przy deszczowej pogodzie odbył się pogrzeb kardynała Dubois.



Odzis i dni następnych!
Program otwarcia!

Pierwszy przebieg naszego tegorocznego bezkonkurencyjnego programu. — Arcydzieło filmowe słynnej amerykańskiej wytwórni „Metro—Goldwyn—May”

„Władczyni miłości”

Epopeja wielkiej miłości młodej arystokratki, którą romantyczne koleje losu rzucają na ulicę i salony wszystkich największych miast świata.

W rolach głównych Trójka największych dziś artystów Hollywoodu: **GRETA GARBO, JOHN GILBERT i LEWIS STONE.**

Wspaniała ilustracja muzyczna powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. Czudnowskiego. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w poł., ostatniego o godzinie 10-ej wiecz. — Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans od 1 zł., w soboty i niedziele od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł.

Niedbalstwo, analfabetyzm i partyjnicтво cechowały dotychczasową działalność Kasy chorych w Tomaszowie. P. komisarz Kucharski ma uzdrowić te stosunki.

Nasz korespondent tomaszowski donosi:

Po kilku tygodniach pobytu komisarza Kasy chorych, p. Feliksa Kucharskiego, odwiedziłem go w tem słusznym przypuszczeniu, że okres ten pozwolił mu rozejrzeć się dostatecznie na terenie Kasy i o swych spostrzeżeniach i projektach będzie się mógł podzielić.

„Atakjem prasy” nazwał żartobliwie komisarz wizytę moją, środków jednak obronnych przeciwko atakowi temu nie przedsięwziął. W istotnym rozumieniu doniosłego znaczenia prasowej służby informacyjnej z całą gotowością podzielił się swymi spostrzeżeniami.

Ale tu oddają głos p. Kucharskiemu.

„Przyjechałem w końcu sierpnia do Tomaszowa, obcy zupełnie warunkom pracy na tym terenie. Opanowanie materialne, dzięki kilkuletniej pracy w dziedzinie opieki społecznej przyszło bez większych trudów. Co mnie na samym wstępie uderzyło, to pozostawiający wjele do życzenia stosunek między urzędnikami: ciągła tarcaja, intrzygi i podjudzanie na tle walki o byt. Pewien czas poświęciłem dokładnej obserwacji pracowników, by zdać sobie sprawę o wartości i stwierdziłem z przykrością pewnych wypadkach, że niektórzy analfabeci pobierają niewspółmiernie wysokie pobory, inni pracują opieszale, jedni się starają, lecz kwalifikacji są zbyt małe, by pracę mogli po-
wodzić.

Spółczeństwo było niezadowolone, jedni że mało otrzymują, drudzy że dużo płacą. W biurach panował zamęt, nadawcy niejednokrotnie cierpieli, były częstokroć eteryczne, zaległości ściągano sądownie, co stwarzało pozór ruinowania przemysłu. Bilans wykazał 700.000 zł. zaległych składek pracodawców, które trudno było ściągać, ze względu na odporne stanowisko pracodawców i brak zaufania do kierownictwa Kasy. Kryzys, jak przeżywa przemysł i zbyt mocno naciskana śruba rachunkowa przyczyniły się również do powstania tak wielkich zaległości.

Zobowiązania Kasy sięgają sumy 400.000 zł. Z zestawienia sumy zaległych składek i zobowiązań widać, że normalnego toku pracy w Kasie nie było, bo niedopuszczalne są tak wysokie zaległości i zobowiązania.

— Moim zdaniem działo się to dlatego, że władze poprzednie uwagę zwróciły na inwestycje i wielkie tranzakcje, spowodowały odpływ wolnej gotówki przy zaniechaniu działy inkasowej. Stan tak stwarzał trudności w urzędowaniu, wierzyciele naciskali a w szybkim tempie nie można było ściągnąć swoich należności.

Mam nadzieję że przy zmienionym ustosunkowaniu się do Kasy pracodawców oraz większej energii kierownictwa i urzędników stan ten szybko się poprawi. Przy tej sposobności kilka cyfr dla potwierdzenia wywodów. Nr. kupno lasu na kolonie pochłonięło około 120.000 zł., wydatek moim zdaniem zbędny, gdyż w warunkach tomaszowskich w bardzo niskiej opłatomy można było wynajęciem lasie stworzyć kolonie. Przez kupno lasu zagwoździło się: duży kapitał, do czego dochodzą jeszcze specjalne koszty dozoru lasu zimą.

Co do budynku t. zw. pałacu Piescha to został on kupiony za sumę około 130.000 złotych i doprowadzony do możliwego stanu używalności na cele Kasy kosztem przeróbek i dobudówek w sumie około 380.000 zł., jak widać niewspółmiernej w stosunku do ceny kupna. Budynek w ten sposób kosztuje około 500.000 zł. Śmiejem twierdzić, że brak gotówki w Kasie wytworzyło zbyt szybkie tempo inwestycyjne poprzednich zarządów Kasy. Wskutek zaabsorbowania zarządu Kasy temi inwestycjami, inne działy pracy były zaniechane, tak że w 2 wypadkach lustracja moja dała wprost rewelacyjne wyniki.

Szwankowały zwłaszcza oddziały (Kołuszki i Główny), co w miejscach tych podrywało autorytet kasy. Bywały wypadki, że pół roku nie prowadziło się ksiąg kasowych. Takież nieporządki stwierdziłem w wydziale gospodarczym centrali,

gdzie jeden z urzędników nie mógł się wylegitymować z 844 złotych.

Dobór lekarzy uważam za szczęśliwy pod względem jakościowym i ilościowym. Warunki pracy lekarze mają dobre, obowiązki swe, jak mi się zdaje, spełniają ze zrozumieniem swej ważnej roli. Jedyną uwagę, jaka mi się w tym dziale nasuwa, to zbyt duża ustępliwość lekarzy przy kwalifikowaniu zasiłków. Walka o wyludzenie darmowego datku z Kasy w formie kilku czy kilkudziesięciu złotych będzie ostrą i przy większym uspołecznieniu ubezpieczonych dałoby się 50 proc. tych sum zatrzymać w kasie. Dla charakterystyki przytoczę, że zasiłki w lipcu wyniosły 53088 zł.

Na aptekę ustyskiwań niema, zorganizowana jest prawidłowo i rentuje się.

Po kilku tygodniach pracy wytknąłem sobie cele następujące. Spłacenie wszystkich zobowiązań, uporządkowanie wydziału rachunkowego, tej kuźni pieniędzy kasowego, stworzenie jaknajwiększych udogodnień dla ubezpieczonych, punktualne wypłacanie gaży lekarzom i urzędnikom, przyczem specjalną opieką otoczyć upośledzony dotychczas personel lekarski, walkę z nadużyciami w kierunku „wyciskania” z lekarzy zasiłków, doprowadzenie do porządku oddziałów kasy (5 oddziałów i kilku ambulatorjów). Jedną z ważnych czynności na terenie Kasy tomaszowskiej to uzdrowienie stosunków personalnych przez usunięcie politykierstwa.

— Czy i w jakim zakresie zamierza p. Komisarz prowadzić nadal takie instytucje, jak kolonie letnie?

— Naturalnie, że kontynuować je będzie, tylko że może w innej formie, jak o tem wspominałem. Kasa Chorych w tej chwili jest winna 80000 zł. zaległych składek Okręgowemu Związkowi Kas Chorych i chętnie dług ten spłaciłbym im w naturze oddając las, a kolonie prowadzono by na innych podstawach.

— Czy uzasadnione są pogłoski o rugach urzędniczych?

— Zastaniam stan datujący się od lat kilku, kiedy to pracowników dobierano podług klucza partyjnego, kwalifikacji za

Z muzyki.

Koncert Ady Sari.

Fenomenalna śpiewaczka koloratura, Ada Sari, wystąpiła na poniedziałkowym koncercie w Filharmonji. Wypelniła po brzegi sala dobitnie świadczy, wielka popularność i sława tej artystki doszła nareszcie do jej rodzinnego kraju i zjednała jej tu, podobnie jak to już pewnego czasu ma miejsce w Ameryce i Europie, powodzenie jakim tylko na więksi wirtuozi poszczycić się mogą. Niewątpliwie, skoro artystka ta łączy swym śpiewie zalety przebijającej techniki wokalne i słodczy kantyleny głosu niezwyklej wprost rozpiętości.

Zdumiewająca jest również skala artystycznych możliwości Ady Sari, która równą swobodą i lekkością interpretacji zawile utwory o charakterze wirtuozowskim, jak i poważne pieśni Szymanowskiego, Griega, Gliera i in.

Znakomicie akompanjował artystę dyr. Teodor Ryder. Przyjmowano Adę Sari owacyjnie, zmuszając do licznych bisów. L. P.

wodowych w 50 proc. prawie żadnych. Pewien odsetek starych pracowników wyrobił się w specjalnym kierunku kasowym. Pewnie posunięcia personalne są koniecznością rzeczową i śmiem zapewnić, że nie stworzą najmniejszych pozorów rugowania jednej partji na korzyść drugiej.

— Jakie perspektywy rokuje p. Komisarz kasie tomaszowskiej?

— Kasa ma pełne warunki rozwoju jest nietylko samowystarczalną, ale daje nadzieję, które winny być obracane na udoskonalenie lecznictwa. Budynek obszerny, gabinety lekarskie bez zarzutów. Jedyną usterką są nieodpowiednie poczekalnie, ale to już jest rezultatem przystosowania gotowego budynku do potrzeb kasy.

Na milej i zajmującej pogawędce spędziłem jeszcze czas jakiś w gabinecie komisarza i zegnając się z p. Kucharskim, podziękowałem za wyczerpującą informację. inż. H. R.

Czysty z Warszawy.

„głębokiem” i „subtelnem” Żądamy rzeczy prostych i zrozumiałych.

Straszliwa epidemia snobizmu, działająca inteligencję europejską, sprządnęła jako śródchorobową komplikację, który nie mając jeszcze terminologicznego, nazwiemy — „subtelnością”.

W ponury przejaw zakłamanego pokazywaniu wzruszenia wobec rzeczy nierozumianych, ale do których wiara” podchodzić trzeba z naciąganiem wzruszeniem i tęskliwym uśmiechem na temat: — „ja to rozumiem... — to bardzo głębokie...”

„Głębka” jest tu oczywiście wprost proporcjonalna do stopnia niezrozumiałości i — zwykle — pustki dzieła.

Dzieło nie może mieć pełnych, mocnych akcentów, musi być oparte na półtonach, musi być trochę tajemnicze, jakiegoś tęskne, „takie pastelowe” — jak się mówi.

W teatrze typową odzywką dla bakterji snobizmu był „ADWOKAT I RÓŻA”. Warszawa chodziła przez trzy miesiące na tę bujną nic nie rozumiejąc, że też nic do rozumienia nie było.

Pan Zelwerowicz tak dziwnie potrząsał głową i tak ironiczno-cudacznie uśmiechał się, wypowiadając pewne słowa, że to napewno coś znaczyło... Ol— napewno.

Takie półtony smutku, zadumania... Ludzie zapalki wstawiali sobie w oczy, żeby nie zasnąć na przedstawieniu, ale nawzajem uśmiechali się do siebie „z tęsknicą między zębami” i wdychali pod natłokiem artystycznych wrażeń, których nikt nie miał.

Niebezpieczny objaw snobowania się na „subtelność półtonów” zaszedł tak daleko, że z pełnym poczuciem odpowiedzialności sygnalizować mogą, iż nrode — i starsze też — panie w Warszawie reagują szczerem wzruszeniem, gdy wieczerem, na ulicy powiedzie im przydużonym głosem z lekko podgiętym lewym kątem ust zdanie takie naprzykład: „a lampy się palą, palą...” lub każda inna prawdę tego typu.

Ale przecież długo tak wytrzymać nie można. I dlatego bomba amerykańska, grana pod tytułem „Artyści” w Teatrze

Polskim u dr. Szyfmana wali przy codziennych kompletach pod pięćdziesiąte przedstawienie z rzędu.

Wiadomo. My wzruszamy się łatwo, a amerykański — taka jego dusza — mdleje dopiero i oczami zawraca kiedy wyróżnić go pałą w lew i to czynność tę kilkakrotnie powtarzając.

Panowie autorzy „Artystów” postanowili ziomków swych wzruszyć i dlatego musieli zatargać nerwami. „Subtelność z półtonów” nie jest dotychczas w Stanach Zjednoczonych znana, a więc środki uruchomione w „Adwokacie i różach” nie wystrczą.

Nie wystarczy półcień, półgłos, półuśmiech, półdziewica i... półgłupek, ażeby publika szalała z zachwyty — przeciwnie: — trzeba pełnego światła, krzyku, ryczącego śmiechu, bohatera, krety na całą gębą, kobiety w 100 procentach, piekielnej tragedji i beczki alkoholu.

Dzieją się straszne rzeczy. Kochają się, piją, płaczą, girlsy tańca, serca krają się na drobne gałganki, tragedia zapłanego komika z Variete, ubóstwiającej go woltyżerki — pieśniarki i zakochanego handlarza bytłem szarpie nerwy, ale przecież — powiadają — amerykańskie nerwy są z patentowanej nierdzewiejącej stali.

Bomba jest przerażająca. „Hinter-treppensoman” nauczysz się wody, ale

Warszawa wali w potrójne drzwi teatru nabija sałę i klaszcze jak opętana.

Bo jest zmęczona chorobą „subtelności z półtonów”.

Tu można nie udawać, że się jest wzruszonym. Tu się można wzruszyć.

Pewny jestem, że twierdzenie: — „amerykanie są inni” — spreparowane zostało w Europie.

Nie znam żadnego amerykańczaka, ale nie sądzę, żeby był inny — przynajmniej w dziedzinie odczuwania artystycznych. skoro jego filmy nam się podobają, a nasze dobre filmy jego o zachwyty przyprowadzają, skoro nasze książki idą do Ameryki, a Sinclair i London biją rekordy nakładów w Europie, skoro — słowem — pewna prawda bezwzględna o smaku artystycznym sprawdza się bez reszty w tej wymianie artystycznego dorobku.

Podoba nam się to samo, ale różni ca — oczywiście — jest jeżeli idzie o niepodobanie się.

Amerykański gwizdże i każe sobie w kasie zwracać pieniądze, gdy mu się sztuka nie podoba, a my wtedy dopiero, gdy jej nie rozumiemy — mówimy o „subtelnej głębi”.

Ale to nie może długo potrwać. Powodzenie filmów amerykańskich o szczególnych nastrojach — zwiastuje zbliżający się koniec brzydkiej choroby.

Wład. Best.



KRONIKA	
Październik	Dzisiaj: Aniołów Stróżów
2	Jutro: Kan dyta
SRODA	—
	Wschód słońca 5.37
	Zachód słońca 5.14
	Wschód księżyca 4.35
	Zachód księżyca 5.20
	Długość dnia 10.53
	Ubyło dnia 5.13

OSOBISTE.

Nowomianowany wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi p. **JÓZEF KISZMISZJAN** w dniu wczorajszym objął obowiązki przewodniczącego wydziału handlowego.

Jakie pogody

będą w październiku.

Nastąpił wreszcie prawdziwy, według kalendarza, jesienny miesiąc październik i meteorologowie zajęli się czempredziej opracowaniem prognozy odnośnie pogody.

Według ich przewidywań miesiąc bieżący będzie miał szereg pogodnych, a nawet pięknych dni, zwłaszcza w drugim i czwartym tygodniu miesiąca. Dienne temperatury będą dość wysokie, t. zn. w ciągu dnia panować będzie ciepło, umożliwiające panom chodzenie do figury, no ce natomiast, w ciągu całego miesiąca, będą przeważnie bardzo chłodne, tak da lece nawet, że możliwe będą lekkie przy mrozki nocne.

Od 15—20 października zapanuje dżdżysta jesienna pogoda, poczem znów się ociepli, a po 27-ym ponownie nastąpi deszcze.

Zaznaczyć należy, że i pierwsze dni miesiąca nie będą ładne, albowiem koło 3-go nastąpić mają zaburzenia. Ale będzie to tylko zachmurzenie przejściowe. Poza tem, jak już zaznaczyliśmy, będziemy się cieszyli wyjątkowymi pogodami. Nie należy się więc zrażać obliczom jesiennym, które co pewien czas będziemy oglądali. Dopiero w końcu miesiąca nastąpi prawdziwa jesień.

Dni krytycznego napięcia kosmicznego w bieżącym miesiącu, t. zn. dni w których możemy się spodziewać burz, są następujące: 3, 5, 9, 15, 19, 23 i 27 października. (i).

Akcja włóknarzy

jest omawiana na zebraniach delegatów fabrycznych.

W bieżącym tygodniu odbędą się w Łodzi specjalne zebrania delegatów fabrycznych we wszystkich związkach zawodowych, na których w pierwszym rzędzie będzie omówiona sprawa podwyżki płac w przemyśle włókienniczym.

Akcja o wyrównanie płac według cen nika zapowiada się bardzo poważnie. Na zebraniach zapaść ma uchwała o wystosowanie odpowiedniego memoriału do związków przemysłowych i ministerstwa pracy.

Wszystkie akuszerki

zostały w kasie chorych wymówione.

Jak się dowiadujemy, w kasie chorych w Łodzi w dalszym ciągu przeprowadzana jest reorganizacja pracy, a w związku z tem redukcja personelu urzędniczego. W najbliższych dniach nastąpić mają znów zwolnienia w wydziale ewidencji ubezpieczonych.

Niezależnie od powyższego, w związku z reorganizacją lecznictwa kasowego, w dniu wczorajszym otrzymały wymówienie na pracy na trzy miesiące, wszystkie akuszerki zatrudnione w kasie. (i).

Czytajcie „REPUBLIKĘ“

Pali się miasteczko!

Niema żadnej nadziei na uratowanie czegokolwiek. Ludność pozostała bez dachu nad głową i bez chleba.

Z Kielc donoszą:
Wczoraj o godz. 4 po południu w miasteczku Słupia Nowa, pow. kieleckiego, tuż pod samą Świętokrzyską górą, gdzie jest znane więzienie, z nieustalanej przyczyny, jednak najprawdopodobniej z porzucenia w jednej ze stodół niedopałka papierosa, powstał olbrzymi pożar, który w ciągu dwu godzin zniszczył 30 zabudowań w śródmieściu.

Do pożaru wezwano wszystkie okoliczne straża ogniowe z Kielc, Chęcina, z

Bodzentyna, Klimontowa i innych miejscowości, a nawet odległego Ostrowca.

Przybyło razem dwanaście oddziałów straży ogniowej. Mimo energicznej akcji ratunkowej, ogień w dalszym ciągu się rozszerzał, (sprzyjała pogoda i dość silny wiatr).

Plomienie objęły całe miasteczko. Jest wątpliwe czy cokolwiek da się uratować. Tymczasem całe wysiłki polegają na uratowaniu kościoła, instytucji rządowych i samorządowych, iako to: poczty, magistratu itd.

Walka z ogniem jest bardzo utrudniona, a to ze względu łatwopalnego materiału, jaki przedstawiają drewniane domy w miasteczku. Narazie pozostało bez dachu do 300 osób. Rozmieszczono ich częściowo w obszernych chlewach i zabudowaniach więzienia Świętokrzyskiego.

W czasie pożaru został śmiertelnie porażony miejscowy gospodarz Władysław Grzegorzewski, który wkrótce zmarł. Poparzyli się także członkowie rodziny Zygmunta Pawlikiewicza, gdzie się rozpoczął pożar.

Podczas akcji ratunkowej odniosło większe lub mniejsze obrażenia dziewięciu strażaków.

Na miejsce pożaru przyjechali: starosta kielecki Borysowicz, jego zastępca Hołuta, komendant powiatowy Kowalski i wreszcie dziś z rana wojewoda kielecki p. Korsak.

Na miejscu utworzono komitet doradnej pomocy pogorzelcom i zażądano pewnych sum z ministerstwa spraw wewnętrznych.

Gdy to piszemy, pożar jeszcze trwa. Ogień dochodzi aż pod Świętokrzyską górę, do historycznego pomnika „Pielgrzym”, wykutego z kamienia.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med. J. POLAK
Choroby wewnętrzne i alergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel 64-21. przyjmuje od 9—12 i od 8—9 w

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Wyroki eksmisyjne będą wydawane po wszechstronnem zbadaniu sprawy.

Jak wiadomo, według artykułu 11-go ustawy o ochronie lokatorów, lokator zalegający z zapłatą dwóch kolejnych rat komornego, tem samem podlega eksmisji na mocy wyroku sądowego. Sąd nie był obowiązany w żadnym wypadku wglądać w okoliczności, jedynie po niezbitem stwierdzeniu, że lokator nie opłacił w ciągu dwóch kwartałów komornego, wydawał wyrok eksmisyjny, na podstawie powyższego artykułu.

Powodowało to oczywiście automatyczne, a co zatem idzie masowe eksmisje, które były szczególnie dotkliwe w okresie miesięcy zimowych.

I oto dowiadujemy się o sensacyjnym zwrocie w sprawach eksmisyjnych. Mianowicie, na skutek całego szeregu skarg, sprawą tą zajął się Sąd Najwyższy i w ubiegłym tygodniu wydał orzeczenie, niezwykłe doniosłe, dla rzesz lokatorskich, albowiem zmieniające całkowicie stosunek sądów do prób o eksmisję ze strony właścicieli domów.

Sąd Najwyższy oparł się mianowicie na art. 1184 kod cyw. który głosi, że rozwiązanie jakiegokolwiek umowy, a tem samem i umowy najmu mieszkaniowego, może nastąpić tylko na mocy wyroku sądowego,

który rozpatruje wszelkie okoliczności sprawy. Otóż art. 11 ustawy o ochronie lokatorów wcale nie koliduje z art. 1184 k. c. lecz przeciwnie oba te artykuły, zdaniem Sądu Najwyższego, uzupełniają się.

W wypadku zalegania bowiem 2 rat komornego, sąd może uważać, że zachodzi konieczność wyeksmitowania lokatora. Ale może też zbadać wszelkie okoliczności sprawy i odrzucić żądanie rozwiązania najmu, jeśli uzna, że zaległość powstała wskutek nieprzewidzianych okoliczności, nieszczęśliwego wypadku, choroby, chwilowego braku pracy itd. Może być nawet przyznana lokatorowi słuszność, że nie opłacił komornego, o ile właściciel domu nie spełniał swych obowiązków względem lokatora.

W ten sposób rola sądu nie będzie polegała jedynie na automatycznym, z tytułu prawa, zatwierdzeniu wyroków o eksmisję, lecz będą bardzo dokładnie zbadać wszystkie szczegóły i okoliczności przed ostatecznym wydaniem wyroku.

Ma to bardzo ważne znaczenie, albowiem przyczynia się do zaprzestania masowych eksmisji, tak bardzo gnębiących ludność. (—js).

Bałagan w szkołach.

Ani nauczycielowie ani dzieci nie wiedzą, co będzie jutro. Przez cały wrzesień nauka odbywała się bez planu i rozkładu lekcji.

Rok szkolny zaczyna się u nas bardzo punktualnie. Na początku września działo się w naszym kraju, chociaż tyle rodzin bawi jeszcze na wyczasach letnich i — chętnie zabawiłoby jeszcze 1—2 tygodnie wobec sprzyjających pogód.

Na to niema rady i — jest to niewątpliwie zupełnie słuszne. W każdej dziedzinie musi panować ład i porządek, tem bardziej więc — w szkole, w której nieletnie pokolenia pobierają nauki na przyszłość.

Tymczasem — co roku, po punktualnem jego rozpoczęciu, daje się w wielu naszych szkołach zaobserwować pewne zjawisko, będące jakby umyślnem zaprzeczeniem zasad ładu i porządku...

Jest to — brak rozkładu lekcji.

W pierwszym dniu szkolnym panuje chaos. Czas upływa na dyktowaniu spisu podręczników szkolnych, zapisywaniu personalni uczniowskich i podobnych administracyjnych czynności. To jest jeszcze zrozumiałe.

W drugim dniu — dzieje się to samo. I to jest jeszcze zrozumiałe skądinąd... Ale skoro i trzeci, i czwarty, i piąty dzień — upływa na takich czynnościach (a tak dzieje się w bardzo wielu szkołach powszechnych) trzeba się już mimowoli zastanowić nad tem,

czy to jest w porządku...

Jest to jednak — dopiero... początek chaosu. Bowiem — chociaż po pierwszych 5—6 dniach administracyjne czynności nauczycieli ustają (lub też, zaczynają stopniowo ustawać) bynajmniej nie następuje jeszcze porządek — bynajmniej nie rozpoczynają się normalne zajęcia. Bo wiem teraz dopiero daje się w znaki — brak rozkładu zajęć.

Lekcje odbywają się już, ale — lekcje do wolne, „jak tam przypadnie”. Dzieci nie wiedzą, „co będzie jutro”, jakie książki zabrać do szkoły, a jakie w domu zostawić... Jakżeż mają wiedzieć, kiedy zakto potani nauczyciele sami nie wiedzą.

Taki stan rzeczy trwa w bardzo wielu szkołach przynajmniej do połowy pierwszego miesiąca szkolnego — września, zaś wcale nie wyjątkowo, raczej bardzo często trwa to swoiste „bezkrólestwo” nawet przez cały miesiąc wrzesień...

Nie trudno przedstawić sobie — nawet nie — pedagogom, — jak wydajny jest taki miesiąc pod względem nauki... jak idą lekcje przy takiej „systematycznej bezplanowości”...

Z punktu widzenia wychowawczego taki stan rzeczy jest poprostu — nie do zrozumienia. Nietylko dla dzieci, również dla nauczycieli jest taki chaos udręka, nie pozwalająca na sumienną i normalną pracę.

czemu więc tak się dzieje?

Nasuwa się na myśl bliskie przypuszczenie, że — początkowy nieład jest nieunikniony, że leży on w samej naturze rzeczy. Jednak — takie usprawiedliwienie może dotyczyć tylko pierwszych 2—3 dni, natomiast nieporządek, trwający tygodnie

nie da się niczem usprawiedliwić! Wina polega tu bardzo często na t. zw. translokacji sił nauczycielskich. Tak przynajmniej tłumaczą się kierownicy wielu szkół.

Wielu nauczycieli — mimo że rok szkolny rozpoczął się już — wciąż jeszcze nie otrzymuje przydziału do tej lub innej szkoły, kierownik zaś — nie może ustalić planu, również nie wiedząc, jakimi siłami rozporządza on, a więc kto jakiego przedmiotu będzie udzielał itd.

Jest to tłumaczenie — może nie bezpodstawne, ale bądźco bądź — nie zmieniające samej postaci rzeczy, która musi być usunięta. Jeżeli normalne zajęcia nie mogą w żaden sposób rozpocząć się jednocześnie z oficjalnym początkiem roku szkolnego, to należałoby zgóry przeznaczyć tyle a tyle dni na wszelkie czynności administracyjne, zaś początek zajęć ustanowić na kilka dni później, to bowiem, co się teraz dzieje, jest niedopuszczalne w żadnym wypadku.

Szkola ma przecież — oprócz wiadomości naukowych — dawać dziecku również pojęcia o ładu, porządku, i systematyczności, pouczać również w tym kierunku, nie może więc jednocześnie sama zaprowadzać nieładu i przypadkowości w pracy!

Bałagan, trwający tygodniami, jest w szkole czemś absolutnie niedopuszczalnym!



Dzisiaj i dni następnych.
 Superfilm produkcji „Columbia Pictures”
Kódź Podwodna S.44
 Dramat potężnych uczuć i konfliktów.
 W rolach głównych:
Dorota Revier
Jack Holt.
 Nad program: Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydarzeń w Polsce.
 Powiększona orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Rejestracja rocznika 1911

Dzisiaj w środę winni stawić się do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na litery: F, G, H, Ch, oraz zamieszkali w obrębie 13-go komisariatu policji o nazwiskach na litery: L, Ł, M, N, O, P, R, S.

Jutro, w czwartek winni zgłosić się do rejestracji zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na litery I, J, K, oraz zamieszkali w obrębie 13-go komisariatu policji o nazwiskach na litery Sz., T, U, W, Z, Ż.

Do rejestracji należy przynieść wszelkie posiadane dokumenty osobiste. (b)

Spisy rocznika 1909.

Dzisiaj, w środę, winni zgłosić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali w obrębie 1-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, Ł.

Jutro winni zgłosić się zamieszkali w obrębie 1-go komisariatu o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S.

Do spisów należy przynieść wszelkie posiadane dokumenty osobiste. (b).

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
 Cegielniana 25, I p. fr.
 Ordynuje w godz. 9—1.

Na bezterminowe ciężkie więzienie skazano przywódców bandy, Kaczmarek i Szczecińskiego. „Władcy Nocy” przyjęli wyrok spokojnie

W dniu wczorajszym już o godz. 9-ej rano główna sala sądu okręgowego zaczęła zapelniać się publicznością. Na godzinę 12 w południe było zapowiedziane ogłoszenie wyroku w sprawie groźnej szajki bandyckiej „Władcy Nocy”. Na korytarzach, schodach i przed gmachem sądowym zbierają się grupki ludzi, nieposiadających kart wstępu na salę sądową. Na długo przed oznaczoną godziną

sala sądowa wypełniona jest po brzegi. Na wszystkich twarzach maluje się wyraz wyczekiwania i niecierpliwości. Mające nastąpić ogłoszenie wyroku wywołuje o wiele większe zainteresowanie, niż sam przewód sądowy.

O godz. 11.45 przywieziono oskarżonych do sądu i wprowadzono na salę. Nie objawiają oni prawie żadnego zdenerwowania. Herszt bandy Kaczmarek, tak sa-

mo, jak w ciągu całego trwania procesu przygląda się obserwującej go publiczności.

Przenikliwe oczy Szczecińskiego biegają niespokojnie po całej sali, nie zatrzymując się ani chwili na jednym miejscu.

Wypieki na twarzy Kukuły wskazują że jest on podniecony. Pozostali oskarżeni zachowują się obojętnie i od czasu do czasu zamieniają z sobą kilka słów.

Co chwilę oczy wszystkich obecnych kierują się w stronę drzwi, przez które ma wkroczyć na salę komplet sędziowski.

Wreszcie o godzinie 4 popołudniu rozlega się dzwonek. Wszyscy powstają z miejsc. Na salę wkracza komplet sędziowski. Zapanowała cisza, którą po chwili przerywa głos przewodniczącego.

— W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej...

Adam Kaczmarek i Roman Szczeciński zostali skazani po pozbawieniu praw na bezterminowe ciężkie więzienie.

Franciszek Kukuła, po pozbawieniu praw — na 12 lat ciężkiego więzienia.

Kazimierz Miedziński — na 6 lat domu poprawy.

Władysław Szubert — na 5 lat ciężkiego więzienia.

Stanisław Żylski — na 5 lat domu poprawy.

Jan Kaczmarek (syn herszta) — na 3 lata domu poprawy.

Arnold Fuks — na 2 lata domu poprawy.

Jakób Szubert, Bronisława Szymańska i Michał Stajuda — na 1 rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Michał Ginter — na 3 lata domu poprawy.

Stanisław Kołodziej — na 8 miesięcy więzienia.

Walenty Augustyniak — na 6 miesięcy więzienia.

Józefa Augustyniakowa, Józef Ciechański i Józef Adamiak — po 4 miesiące więzienia.

Antoni i Marja Mycielscy po 3 miesiące więzienia.

Pozostałych oskarżonych sąd z powodu braku dowodów winy uniewinnił.

Wszyscy oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Po ogłoszeniu wyroku oskarżeni zostali pod silną eskortą wyprowadzeni z gmachu sądowego i odwiezieni do więzienia. Bas.



KACZMAREK SZCZECIŃSKI KUKUŁA

4 i pół miliona osób zwidziło powszechną wystawę krajową w Poznaniu.

W poniedziałek dnia 30 września r.b. nastąpiło w Poznaniu uroczyste zamknięcie Powszechnej Wystawy Krajowej, która w ciągu czterech i pół miesiąca trwania ścigała do stolicy Wielkopolski wielotysięczne tłumy rodaków i niezliczoną ilość wycieczek zagranicznych.

O powodzeniu wystawy świadczą najbardziej następujące cyfry:

Wystawę zwidziło 4 i pół miliona

osób, w tej liczbie 330.000 młodzieży szkolnej, a ludności wiejskiej blisko pół miliona. Wycieczek zagranicznych było 180. W czasie trwania wystawy odbyło się w Poznaniu 120 kongresów, w tem 40 proc. międzynarodowych. Ponadto oglądało wystawę 338 dziennikarzy zagranicznych, a w prasie obcej naliczono 69 tysięcy artykułów o PWK. (o)

„Motyl Brukowy”
 z największą tragiczną chinką
ANNA MAY WONG
 ??? to najbliższa sensacja w kinoteatrze ???

przywodził na pomoc całą magię czarodziejską sceny. Zaprzęgił do współpracy kłopoty, a reflektory i megafony wytresował w sposób idealny.

Zadziwiała także reżyserja zespołu. Nastrojów wojska w polu oddany został z realizmem wprost fotograficznym. Była tu prostota, i brutalność, i sentyment, i powściągliwość, i zawadjackość i obojętność wobec śmierci, i radość życia z powodu wypicia jednego kieliszka wódki. Schiller stylizował bohaterów sztuki i stylizował wojnę. Szczęśliwie nie uczynił tego z całym tłumem żołnierskim. Ten był prawdziwy, beztrząsliwy, choć zgłębiony, roześmiany, choć na progu śmierci, żywo wierzący w swym pędzie do życia, choć na mierze żywiołom wydany. To też sceny żołnierskie należały do najbardziej plastycznych i najbardziej epicznych.

Wykonano „Rywali” pierwszorzędną. Pierwszy plan wysunęła się p. Jarkowska jako Germaina Duval. Jest to jedyna kobieta w sztuce. Jedna mała, bezironna dziewczyna i 19 mężczyzn. A jedyną Germaina przykuwała uwagę wszyst-

kich. Aromat jej ciała i barwa jej głosu regulowały życie tego odcinka frontu. Czy była to Madelon, jak chciał Schiller? Sądźmy, że nie. Germaina jest najbardziej pacyfistyczną istotą na kuli ziemskiej, chociaż kocha żołnierzy, a przedewszystkiem szarżę. Gdyby na tyłach okopowych obu armji ustawić legion Germainek — wojna zostałaby zlikwidowana w ciągu 24 godzin. Z pieśnią o Madelon szli żołnierze w śmiertelne boje. Myśl o Germainie wywołuje nastroje defetystyczne. Germaina to wulkan miłości erotycznej, uosobienie i kobiecej dąpczości i kobiecego poświęcenia. Jest to szlachetna mała kobietka, dla której miłość jest jedyną treścią życia. I każdego pokocha kto jej w tej dziedzinie objawi coś nowego. Symbolistka tej postaci p. Schillerowi nie udało się, co w rezultacie wyszło sztuce tylko na dobre. P. Jarkowska — Germaina — miała swój wielki dzień aktorski. Była szczerą i prostą bezpośrednią i żywiołową. Dała metafizyczną kobiecość na tle rozhułkanych namiętności samców w przymusowym celibacie. A przecież w tę Germainę, kochającą w sposób prawie zwierzęcy, wlała p.

Jarkowska słodycz takiej niewinności, iż każdy z nas tej małej jawnogrzesznicy przebaczał i rozumiał dlaczego kochała dwóch jednocześnie i z żadnym z nich nie chciała się rozstać. Germaina p. Jarkowskiej jest kreacją dramatyczną w wielkim stylu.

Kapitana Flagga grał p. Kijowski. Jest to rola potężna i trudna. P. Kijowski brał się z nią za bary niezawsze zwycięsko. Jest to artysta o ubogich środkach wyrazu, wskutek czego w każdym jego opracowaniu roli ujawnia się wysiłek fizyczny, który powinien być dla oka widza niedostrzegalny. Kapitana Flagga widzimy we wszelkich nastrojach, jakie zna natura ludzka. Ale nie wszystkie nastroje oddał p. Kijowski prawdziwie. W niektórych brzmiały nuty fałszywe, a w innych — uczucie szaleństwa czy rozpacz wyrażone były przez gniew. W scenach kulminacyjnych artysta wpadał w Rasputina t. j. swój ulubiony ton jęczenia, charczenia i bełkotu. P. Kijowski nie potrafił wyszlifować stalowego charakteru Flagga. Gdy się artysta zmęczył — głos mu się łamał, a wtedy, Flagg, jakby tracił kły. P. Kijowski miał wiele dobrch

momentów, ale dał całość nierówną, niejednorodną i hałaśliwą.

Z siłą zagrał sierżanta Quirta p. Krzemieński. Stworzył typ niesamowity w stylu londyńskim. Był pełen zawałjackiego temperamentu, ognistej zapalczywości, wściekłego uporu. Artysta umiał nadać roli styl i wytrwać w nim aż do sceny ostatniej.

Z pozostałych wykonawców wymienić należy p. Winawera (świetnie zagrał rolę ojca Germainy) i Mrozińskiego kapitalny w groteskowym typie pisarza kompanijnego Lipnera). Bez zarzutu byli także pp. Woszczywicz (ordynans Kiper) i Hajduga (łącznik Kowdy). P. Tartakiewicz, jako generał brygady, — znakomity.

Sceny zespołowe i epizody zdumiewały sprawnością i jednolitością.

Konstrukcje sceniczne p. Macdewicza godne najwyższej pochwały.

Przekład p. J. Kossowskiego jedyny i soczysty.

Godzi się jeszcze zaznaczyć iż „Rywali” uirzała Łódź — przed Warszawą.

W. POLAK

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

B. P.

CHAIM ICCHOK STILLERMAN

(b. obywatel i kupiec m. Łodzi) przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w środę dnia 2 października 1929 r. o godzinie 2-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Pomorskiej 20, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina

Prezesowi naszej instytucji p. B. Wachsovi z powodu zgonu żony Jego

B. P.

JOHANNY WACHSOWEJ

składa wyrazy współczucia

Żydowski Komitet Ratunkowy w Łodzi.

B. P. Johanna z Krawców

Borysowa Wachs

zgasła po krótkich cierpieniach w wieku lat 68 i pochowana zostanie w Łodzi na Cmentarzu Starozakonnych w dniu 2-go października o godzinie 3-iej po poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Mąż, Siostra, Córka, Synowie,
Zięć, Szwagrowie, Bratowa,
Wnuk, Wnuczka i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Koledze Emanuelowi Landisbergowi z powodu śmierci

MATKI JEGO

wyrażają głębokie współczucie

Koleżanki i Koledzy
biura firmy

„Gentleman” sp. akc. w Łodzi.

Naszemu Współpracownikowi p. Czesławowi Gidyńskiemu z powodu zgonu **Żony Jego**

s. i p.

HALINY

wyrażają szczerze współczucie

Dyrekcja i Personal firm

„Polski Lloyd”, Sp. Akc.
i Józ. J. Leinkauf, Sp. Akc.

Dnia 30 września r. b. zmarła

b. p. Johanna z Krawców Borysowa Wachsowa

Oplekunka Sierot, Członkini Honorowa Łódz. Żyd. Towarzystwa Opieki nad Sierotami.

Na smutny obrzęd wyprowadzenia zwłok, jaki się odbędzie w środę dnia 2-go października r. b. punktualnie o godz. 3 po poł. z Domu Przedpożrebowego na cmentarzu żydowskim, zaprasza wszystkich członków Towarzystwa

ZARZĄD.

„Miejskie domy czynszowe”

Nowa instytucja samorządowa zarządzać będzie domami na Polesiu.

Ponieważ informacja w sprawie decyzji komisji dla Polesia Konstantynowskiego, umieszczona w niedzielnym numerze naszego pisma, a nadesłana nam przez Agencję Prasową, zawiera pewne nieścisłości, uważamy za swój obowiązek dziennikarski je skorygować.

Jak się okazuje, komisja budowlana, powołana pismem urzędu wojewódzkiego w celu zbadania możliwości poczynienia przeróbek w 12 domach kolonii na Polesiu Konstantynowskim, stwierdziła, że przerobienie względnie największym kosztem mieszkań 2-pokojowych z kuchnią na 1-pokojowe z kuchnią jest możliwe w 6 kamienicach. Każde mieszkanie po przebudowie posiadałoby kuchnię, przedpokój i toaletę.

Przez dokonanie przebudowy mieszkań w 6 wspomnianych kamienicach osiągnie się następujący efekt: w 20 kamienicach 1-pokojowych mieszkań będzie 489, 2-pokojowych 468, 3-pokojowych 72. Obecnie zaprojektowano w tychże 20 kamienicach kolonii mieszkań 1-pokojowych 161, 2-pokojowych 676, 3-pokojowych 80.

W rachunku procentowym efekt ten wyrazi się: zamiast 17,5% 1-pokojowych mieszkań wypadnie 47,5%; zamiast 73,8% 2-pokojowych mieszkań wypadnie 45,4%; zamiast 8,7% 3-pokojowych mieszkań wypadnie 7,1%.

W sprawie wysokości czynszu komornianego w domach kolonii na Polesiu Konstantynowskim, komisja budowlana wprawdzie nie podejmowała wspólnych opinii, uzgodniła natomiast zdanie, iż zarząd domów mieszkalnych w tej kolonii winien być przydzielony do wydziału przedsiębiorstw miejskich, jako osobna samowystarczalna instytucja z własnym budżetem pod nazwą „Miejskie domy czynszowe”.

Szczerze współczucie z powodu śmierci ojca szefa naszego

B. P.

B. LIPMANA

wyraża rodzinie

Personal firmy
K. LIPMAN.

Zniesienie złotych gwiazdek na umundurowaniu wojskowych emerytów

Liczne szeregi emerytów wojskowych z zainteresowaniem dowiedzą się o sygnalizowanych onegdaj nowych przepisach, odnoszących się do umundurowania oficerów, będących w stanie spoczynku.

Zasadniczą zmianą w dotychczasowych przepisach jest to, że mundur emeryta nie będzie się różnił od munduru oficera służby czynnej. Gwiazdki złote zostają zniesione. Emeryt nosi odznaki tej broni, czy służby, w której ostatnio pozostawał. Nie trzeba żadnych specjalnych pozwoleń ani dopisków w dekrecie emerytalnym: „z prawem noszenia munduru”.

Nowe rozporządzenie ministra spraw wojskowych upoważnia dowódcę O. K. do odebrania emerytowi prawa noszenia munduru na przeciąg jednego roku, jeśli emeryt ten skazany zostanie za ciężkie przestępstwo, choćby ono nawet nie pociągało za sobą utraty stopnia oficerskiego oraz jeśli emeryt dopuści się czynu, uwalniającego go od noszenia munduru wojskowego. W tym ostatnim wypadku komendant miasta może wystąpić z odpowiednim wnioskiem do dowódcy O. K.

Także choroba, wywołująca zaburzenia psychiczne, a stwierdzona przez swia-

dektwo lekarskie, może spowodować sowe lub stałe odebranie emerytowi prawa noszenia munduru.

Fakt pozbawienia prawa noszenia munduru odnotowany będzie w legitymacji oficerskiej, którą wymienić można dzie na nową po odciernieniu tej karty. Na dłuższy okres czasu ponad rok może emerytowi odebrać prawo noszenia munduru tylko minister spraw wojskowych, który może też uwzględnić rekurs od decyzji dowódcy O. K.

Równocześnie ogłoszono też przepisy, określające kiedy niedozwolone emerytowi zasadniczo noszenie munduru wojskowego. A więc przy wystąpieniu pochodach i t. p., przy wykonywaniu wodu cywilnego, zajęć handlowych i przemysłowych oraz w państwowej służbie cywilnej lub samorządowej, w lokalnych zakazanych dla oficerów, przy wszelkich kwestach, zbiórkach i t. p.

Przepisy te, cofające z jednej strony prawo dla wielu emerytów do noszenia swych odznaczeń i od kolegów z gwiazdkami, z drugiej strony dążą do zaprowadzenia większej dyscypliny w chowaniu się i wyglądzie zewnętrzny oficerów, przeniesionych w stan spoczynku.



Dzisiaj po raz ostatni!

Drugi z kolei nasz przebój po intryganckim ulubieniec narodów IWAN PETROWICZ Hr. Agnes Esterhazy w porwijącym dramacie erotycznym i miłości p...

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. Dziś początek seansów o g. 12-ej. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 1 zł. Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. — UWAGA: Wielki chór rosyjski pod dyr. p. LEWITINA odśpiewa cały szereg znakomitych piosenek rosyjskich. — Passe partout i bilety ulgowe nieważne.



TEATR MIEJSKI

129.

Dzisiaj we środę dnia 2 października przedstawienie popularne (ceny zmniejszone) „Wesele Figara” Beaumarchais’ego, wesołe uroczyste widowisko z chórami i baletem w reżyserji i inscenizacji K. Fatańkiewicza z pp.: Jarkowska i Woskowskim na czele. Dekoracje: K. Mackiewicz. Sztuka ciesz się niesłabnącym powodzeniem.

RYWALE

Jutro we czwartek i pojutrze w piątek „Rywale” Andersona, Stallingsa i Zuckmayera w przekładzie Jerzego Kossowskiego w porwijającej inscenizacji i reżyserji Leona Schillera, chorego awangardy reżyserji w Polsce.

Obsada premierowa z pp.: Jarkowska (niezrównana Germaine) oraz pp.: Kłowski (kapitan Flagg) i Krzemieński (sierżant Quirt), którzy stwarzają pierwszorzędną kreację aktorską. Ilustracje filmu stanowią fenomenalne sceny batalistyczne Fox-Filmu „Świat w płomieniach”. Dekoracje K. Mackiewicza budzą powszechny podziw. Bilety do nabycia w kasie zamawiającej — Moniuszki 2, od 10 rano.

PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE KU CZCI W. BOGUSŁAWSKIEGO.

W sobotę dnia 5 b. m. o godz. 4 po południu przedstawienie szkolne „Henryk VI na łowach” w Bogusławskiego, twórcy teatru polskiego. Reżyserja i inscenizacja: K. Wierciński. Obsada premierowa. Bilety od 50 gr. do 4 zł. należy zamawiać w sekretariacie teatru.

W CZEPKU URODZONY RAPACKIEGO. W przygotowaniu wesoła komedia Rapackiego „W czepku urodzony”, której premiera odbędzie się już niedługo.

TEATR KAMERALNY.

Mistrz sceny polskiej Mieczysław Frenkiel wystąpi w Teatrze Kameralnym jeszcze tylko trzy razy: dziś środa, czwartek i piątek, kreując kapitalną rolę Wistowskiego w „Gruźnych rybach” M. Bałuckiego. Sztuka ta dzięki doskonałej grze całego zespołu z Leopoldem Zbuckim, Danilowiczem i Michałkiem, Karoliną Lubienką w rolach głównych odniosła pełny artystyczny sukces. Bilety ulgowe ważne.

KAROL I ANNA

Głośna sztuka L. Franka „Karol i Anna” po wielkich tryumfach jakie odniosła na wszystkich scenach zachodu wystawiona będzie jako najbliższa premiera w Teatrze Kameralnym. Reżyseruje Leopold Zbucki. Obsadę stanowią: M. Makarczyk, Wasilewska, Z. Marciniowska, L. Madziński, L. Zbucki.

TEATR POPULARNY.

Wzorem lat ubiegłych urządzić będzie dyrektor Teatru Popularnego przedstawienia dla dzieci. Inaugurację cyklu tych sztuk wesoła, efektowna, rewjowo ujęta bajka B. Hertza „Zaklęte trzewiczki”. Barwne to widowisko urozmaicone jest tańcami i śpiewami. Udział biorą: S. Zielińska, Puchniewska, Trapszowna, Gorowski, Górecki, Pluciński, Tartakowicz Tatarski, Staszewski, Warchałowski.

„Zaklęte trzewiczki” dane będą w sobotę o godz. 4 pp. oraz w niedzielę o godz. 12 w południe.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „MORALNOŚCI PANI DULSKIEJ.

Dane będą dziś w środę oraz czwartek po raz doskonała ta sztuka zejdzie z afisza.

PREMIERA „CALY DZIEŃ BEZ KLAMSTWA”

W piątek premiera arcywesołej, pełnej wesołości i komicznych sytuacji groteski Montgomerie „Caly dzień bez kłamstwa” z Faleńską, Kozłowską, Marciniowską, Piłarską, Dębiczem, Góreckim, Sciborem, Plucińskim i Tartakowiczem. Reżyseruje M. Melina i W. Scibor.

TEATR GEYEROWSKI.

W sobotę o godz. 8 i w niedzielę o godz. 4.30 po pol. i 8.30 wiecz. arcyzabarwna, doskonała, amerykańska komedia Johnsona „Fenomenalna umowa”.

ŁÓDZKI TEATR POPULARNY W ZDUŃSKIEJ WOLI.

Jutro, t. j. w czwartek inauguruje Łódzki Teatr Popularny serię periodycznych występów na scenie straży ogniowej w Zduńskiej Woli. Na jutrzejszym pierwszym przedstawieniu odegrany będzie potężny dramat St. Zeromskiego „Sulikowski”.

DZISIEJSZY KONCERT ROSYJSKIEGO ARTYSTYCZNEGO ZESPOŁU BAŁAJKOWEGO.

Dzisiaj w środę odbędzie się w sali Filharmonii artystyczny koncert słynnego rosyjskiego arcydzwona. Zespół ten przyjeżdża do Łodzi po Poznaniu w programie rosyjskie pieśni ludowe, romanse cygańskie, pieśni kankaskie, nieśni burdowe, pieśni dalekiego wschodu oraz tańce ludowe i etnicznych ludowych. Zespół wystąpi w malowniczych rosyjskich strojach ludowych. Koncert ten w ubiegłym sezonie cieszył się w Łodzi olbrzymim powodzeniem. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Z TOWARZYSTWA IM. DANTE ALIGHIERI.

Zarząd Towarzystwa zawiadamia członków, że biblioteka Tow. zostaje po przerwie wakacyjnej otwarta i czynna będzie w środy 6-8.

Pozwólcie nam się ogolić...

Zakłady fryzjerskie nie mogą być zamknięte w niedziele i święta.

Wiadomo, że naogół zakłady fryzjerskie mogą być otwarte tylko w tych godzinach, kiedy znakomita część ich klientów nie może nawet pomyśleć o ogoleniu się lub ostrzyżeniu, ponieważ są to godziny pracy, obowiązujące każdego zarówno pracownika fizycznego jak też umysłowego. Natomiast kiedy biura i fabryki już pustoszeją, wtedy również fryzjerzy zobowiązani są do zamknięcia swych zakładów.

Ustawa w zastosowaniu do fryzjerów krzywdzi ich więc, a jest również trudności nie na rękę. Nadmiar prowadzi ona w praktyce do licznych wykroczeń. Cały szereg zakładów fryzjerskich zmuszony jest do omijania prawa; właściciele nie przestrzegają przepisów, tylko pracują w godzinach niedozwolonych.

Również w niedziele i święta wielu fryzjerów trzyma otworem swe pracownie „od tyłu”. Dzieje się to ku zadowoleniu, nawet na żądanie — licznych klientów, którzy nie mają czasu odwiedzać fryzjera w dzień powszedni.

W dzielnicach Łodzi, zamieszkałych przez ludność robotniczą fryzjer zmuszony jest nieomal do obsługiwania swej klienteli w niedzielę przed południem. Przeciwny robotnik, zajęty w fabryce przez cały dzień, nie ma absolutnie możliwości ogolić się nawet w dzień sobotni, tembardziej, że w dzień przedświąteczny i tak są „ogonki”.

Obecnie fryzjerzy łódzcy zamierzają wszcząć znów odpowiednie kroki u odpowiednich władz celem zaprowadzenia zmian w tej dziedzinie. Stałoby się to za przykładem cechu fryzjerów w stolicy, który w tych dniach zwrócił się już do komisariatu rządu w stolicy w takiej samej sprawie, dającej się również mieszkańcom stolicy we znaki. (—)

Pabjanice.

SYTUACJA W PRZEMYSŁE.

W związku ze zbliżającym się sezonem zimowym sytuacja w przemyśle pabjanickim wybitnie się poprawiła. Firmy pracują przeważnie przez cały tydzień, przy czym czynne są wszystkie bez wyjątku zakłady przemysłowe.

LIKWIDACJA STREJKU.

W dniu wczorajszym o godzinie 6-ej wieczorem w lokalu klasowego związku zawodowego odbyło się zebranie strejkujących robotników fabryki R. Kindler. Przedstawiciel związku zawodowego z komunikował, iż firma zgodziła się płać za metr wyrobionego materiału 38 gr. przy pracy na dwóch warsztatach. Robotnicy zgodzili się na te warunki i w dniu dzisiejszym przystąpili do pracy.

ZADŁUŻENIE MIASTA.

Według ostatnio opracowanego przez magistrat m. Pabjanic bilansu za rok 1928 zadłużenie miasta wynosi 2,400,000 zł. W przyszłym roku budżetowym na spłatę długów miasto wstawi w budżet pozycję 600,000 zł. co wyniesie jedną trzecią część całego budżetu.

WALKI W TOWARZYSTWIE „ROLNIK”.

W łonie towarzystwa „Rolnik”, które go członkowie rekrutują się z pośród obywateli starego miasta i które to towarzystwo eksploatuje las miejski oraz pastwiska, od dawna już toczy się walki na tle ograniczeń stosowanych przez zarząd przy przyjmowaniu nowych członków. Opozycja przesłała do urzędu wojewódzkiego kilkanaście protestów, w których stawia zarządowi „Rolnika” następujące zarzuty:

1. Mimo zakazu władz, „Rolnik” w r. b. przystąpił do wyrebywania trzech działek lasu miejskiego.

2. „Rolnik” nie może być towarzystwem, gdyż członkowie jego nie płać żadnych składek, co jest podstawą każdej organizacji.

3. Przy przyjmowaniu członków towarzystwa „Rolnik” kieruje się tylko względami osobistymi a nie tablicami likwidacyjnymi, które uprawniają wszystkich obywateli staromiejskich do należenia do towarzystwa „Rolnik”.

Opozycja kilkakrotnie wysyłała swych delegatów do Warszawy, co spowodowało ten skutek, że urząd wojewódzki zarządził w poniedziałek rozpatrzenie całej sprawy i przesłał ją staroście łaskiemu do zbadania i zaopiniowania.

Rozwiązanie zarządu Kasy chorych

w Grudziądzu za deficytową gospodarkę.

Grudziądz, 1 października. W wyniku lustracji kasy chorych w Grudziądzu dokonanej 28 bm. przez p. ministra pracy i opieki społ. Prystora, dyrektor okręgowego urzędu ubezpieczeń p. Barański rozwiązał radę i zarząd kasy chorych w Grudziądzu, mianując jednocześnie komisarzem kasy chorych majora Kucharskiego, obecnego komisarza kasy chorych w Chełmnie.

Przyczyną ustanowienia komisarza kasy chorych była deficytowa gospodarka dotychczasowego zarządu.

ODCZYTY.

W czwartek, dnia 3 października w sali Kuratorium Szkolnego (Piotrkowska 104) odbędzie się posiedzenie naukowe Oddziału Łódzkiego Polskiego T-wa Historycznego; porządek dzienny wypełni odczyt p. Adama Stebelskiego z Warszawy p. t. „Łódź u schyłku Rzeczypospolitej”. Początek punktualnie o godz. 8-ej wiecz. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW TECHNICZNYCH. PLANÓW BUDOWLANYCH na papierach i światłoczułych POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH i OZALIDOWYCH wykonana ZAKŁAD KLISZ REKAMOWICZ R. Borkenhagen Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA W 1929 R. W POZNANIU DLA UCZCZENIA DZIESIĘCIOLECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI RADA GŁÓWNA PRZYJAZNA REDAKCJI „REPUBLIKI” W ŁODZI DYPLOM ZASŁUGI za pełną poświęcenia pomocniczą rolę POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ w Poznaniu RADA GŁÓWNA ZARZĄD

TURNIEJ SZACHOWY. W dniu 29 września b. r. w lokalu Bardniego odbył się symulacja gry szachowej z udziałem p. Jerzego Rozenblata. Rezultat gry nast.: 7 wygranych, 2 przegrane, 1 remis.

...czy rzeczywiście w teatrze „SPLENDID”

Sala Filharmonji NARUTOWICZA 20.

W NADCHODZĄCE ŚWIĘTA NOWOROCZNE ROSZ-NASZANA I JOM-KIPUR

odprawi nabożeństwa znany i ceniony nadkantor wielkiej synagogi w Białymstoku, tenor liryczny o wielkiej skali

M. Podrabinek

przy udziale łódz. zawod. chóru dobrze zastudowanego i pod batutą znanego dyrygenta-kompozytora p. H. RUBINA. Sprzedaż biletów codziennie przy kasie Filharmonji od godz. 9 rano do g. 9 wieczór. UWAGA. Kwoty zaofiarowane przy nabożeństwach przeznaczone są dla poszkodowanych w Palestynie.

Romantyzm manufakturowy na Kresach.

„Birżewik“ pojęcie kresowego lichwiarza.—Jak ściąga się podatki.—Dlaczego kresy nie kupują.—Niskie ceny zboża gnębią Łódź.—Dla czego związku kupców nie bronią manufakturzysty kresowego.

Kresy wschodnie są najbardziej egzotycznym odcinkiem wewnętrznego rynku włókienniczego. Dzięki zmniejszeniu się obliża wszystkich kupców manufakturowych w Polsce, a zwłaszcza KUPIECTWA KRESOWEGO, jako finansowo najsłabszego, Łódź uzyskała łatwiejszy wgląd w strukturę całego rynku. Na kresach jest ona najbardziej prymitywna i wskutek tego najłatwiejsza do zanalizowania.

Najglówniejszymi czynnikami, wpływającymi na działalność handlową manufakturyzistów kresowego, są z jednej strony lichwiarz prowincjonalny, t. zw.

„BIRŻEWIK“;

z drugiej zaś

URZĄD SKARBOWY.

Sam manufakturyzista jest zazwyczaj nędzarzem, operującym kapitałem birżewika oraz kredytem towarowym, udzielanym mu przez Łódź. Wszelkie usiłowania manufakturyzisty kresowego skierowane są przedewszystkiem na ZAPEWNIENIE RODZINIE SWEJ UTRZYMANIA.

Drugim równie ważnym celem jest opłacanie haraczu procentowego birżewikowi, bez którego pomocy jakakolwiek działalność handlowa jest wykluczona.

Wskutek takiego ułożenia się stosunków, gdy manufakturyzista popadł w trudności płatnicze, lub zawiesił wypłacalność, zgóry trzeba się z tem liczyć, iż cały kapitał, pożyczony mu przez birżewika łącznie z wysokimi odsetkami, gdyż wahającymi się od 3 do 4 proc. w stosunku miesięcznym, będzie zapłacony, bez względu na sposób uregulowania należności łódzkich.

MANUFAKTURZYSTA KRESOWY POZOSTAJE POD TEROREM MAFJI LICHWIARSKIEJ,

do której prócz birżewika należą również lichwiarze zorganizowani w prowincjonalnych spółdzielniach bankowych. Dzięki ich solidarności i porozumieniu, obejmującemu wszystkie miasta i miasteczka kresowe, kupiec, który nie zapłacił pełnego kapitału łącznie z odsetkami, nie może żadną miarą liczyć, by kiedykolwiek mógł otrzymać kredyt.

Ta zhora lichwiarska będzie tak długo gnębiła kupiectwo kresowe, dopóki cała wschodnia Polska nie zostanie objęta siecią instytucji bankowych.

Mało chwalebna jest rola kresowych władz skarbowych. Dokonywane wymiary podatku obrotowego czy też dochodowego nie zawsze liczą się z rzeczywistością. Jak zazwyczaj, wszędzie tam, gdzie brak sprężystej administracji, tak i na kresach czynniki ekonomiczne najbardziej słabe ponoszą stosunkowo największe ofiary. W tej sytuacji, gdy przychodzi ciężka konjunktura i kupiec nie może zbyć towaru, podczas gdy jednocześnie nadchodzą terminy płatności,

CAŁY RACHUNEK STRAT ZAPŁACIĆ MUSI ZAWSZE ŁÓDŹ.

Zarówno „birżewik“ jako też urząd skarbowy wychodzą zazwyczaj cało. Ostatnio w jednym z kresowych miasteczek zdarzył się następujący wypadek: Hurtownik łódzki, objeżdżający klientelę kresową, uregulował swoje zobowiązania z jednym z kresowych kupców w formie zwrotu 50 proc. w towarach. Kupiec przygotował paczkę, która

hurtownik łódzki miał zabrać. Zanim jednak zdołał znaleźć tragarza, któryby zapakował towar i wysłał koleją do Łodzi, dobrze działający aparat informacyjny urzędu skarbowego doniósł o zamierzonej regulacji. Zanim zdołał hurtownik łódzki wrócić z tragarzem EGZEKUTOR SKARBOWY ZABRAŁ CAŁY TOWAR.

Oczywiście hurtownik łódzki nie otrzymał ani grosza.

W tych warunkach wszelka praca jest zgóry skazana na niepowodzenie. Rozumieją to też tamtejsi kupcy, którzy chociaż potrzebują towaru, nie mają odwagi przyjechać do Łodzi, gdyż wiedzą, iż NIE OTRZYMAJĄ NOWYCH PACZEK

ZANIM NIE WYRÓWNAJĄ ZALEGŁOŚCI.

W rzeczywistości jednak nie posiadają własnego kapitału, nie mają możliwości zapłacenia długów, jeśli nie otrzymają świeżych partii towaru, które pozwoliłyby na prowadzenie interesu.

Sytuacja manufakturowa na kresach przedstawia się w tych warunkach beznadziejnie i ulegnie jedynie wówczas zmianie, gdy hurtownicy łódzcy przyniosą WĄTPLIWEJ WARTOŚCI AKCEPTY tamtejszych kupców lub też „birżewiki“ z chwilą nastania mrozów i wzmocnienia się zakupów w tamtejszych stronach, otworzą kupcom

DODATKOWE KREDYTY,

Dodatkowe odznaczenia P.W.K.

Włókiennictwo otrzymało jeszcze 6 złotych medali.—Możliwość dalszych korektur.

Na skutek energicznej akcji „Republiki“ przeciwko nieuwzględnieniu wniosków komisji ekspertów przez Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, w ostatniej chwili została zmieniona decyzja w sprawie odznaczeń wystawowych i usunięto najbardziej jaskrawe niesprawiedliwości przy rozdziale odznaczeń dla przemysłu włókienniczego. Przemysł łódzki otrzymał dodatkowo jeszcze trzy wielkie złote medale oraz trzy małe złote medale.

Wielkie złote medale otrzymały:

„ZAWIERCIE“, „STRADOM“ i „WARTA“.

Małe złote medale: M. SILBERSTEIN, Starzycka Fabryka Sukna Z. BORNSTEIN w Tomaszowie Mazowieckim, oraz Towarzystwo Akcyjne F. W. SCHWEIKERT.

Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła nie jest wyklucżonym, iż

DODATKOWO JESZCZE NASTĄPI REWIZJA ODZNACZEŃ.

Wielka konferencja gospodarcza rządu z przedstawicielami przemysłu i handlu

Ministerstwo przemysłu i handlu — jak już podawaliśmy — zamierza zwołać naradę gospodarczą, w której wzięliby udział przedstawiciele Rządu oraz sfer gospodarczych, delegowani przez poszczególne Izby przemysłowo-handlowe.

Termin zwołania narady ustanowiono na 7 i 8 października. Konferencja zagai min. Kwiatkowski, który wygłosi referat na temat obecnej sytuacji gospodarczej.

Program narady przewiduje następujące szeregi referatów. Prof. Rose mówił będzie o „Usprawnieniu bilansu handlowego“, dr. Hilchen o „współpracy czynników społecznych w rozbudowie Gdyni i portu“, min. Klarner o „polityce mieszkaniowej“, dr. Roger o „kartelizacji i han-

dlu wewnętrznym“, prof. Piotr Drzewiecki o „normalizacji handlu i organizacji czynników postępu“, mec. Chelmoński zreferuje „projekt utworzenia najwyższej Izby gospodarczej“ (przewidzianej w art. 64 konstytucji).

Izba gospodarcza spełniałaby — według jednego z projektów — rolę organu opiniodawczego. Składałaby się z 100 osób: 90 przedstawicieli wybranych przez Izby przemysłowo-handlowe i 10 mianowanych przez Rząd.

W naradzie gospodarczej udział weźmie około 100 osób.

Sfery handlowe i przemysłowe przywiązują do tej narady wielkie znaczenie.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 1-go października 1929 roku

TRANZAKCJE.

Dolary 8,89 i pół.

CZEKI.

Belgia 124,24 i pół Holandia 355,04. Londyn 43,34. Nowy York 8,90. Paryż 34,90. Szwajcaria 172,10. Wiedeń 125,45. Węgry 155,57. Berlin — 212,58 i pół.

AKCJE.

Polski 169,75 169,50 169,75. Kijewski 90. Bormann, Schwede 38. Starachowice 24. Zachodni 70. Węgiel 67,50. Ostrowieckie 84,50. Klucze 9.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 62,50 63 62,50. 5-proc konwersyjna 49,75 50. stabilizacyjna 88 kolejowa 102,50. 8-proc. Banku Gosp. Krajowego. 8-proc. Banku Komunalnego III em. 93. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł 48,25 48,40. 5-proc m. Warszawa zł. 51. 8-proc. m. Warszawy 67 67,50. 8-proc. m. Łodzi 58,25. 5-proc. m. Płocka 43.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool 30 września Bawelna amerykańska zamknięcie: styczeń 9,91 luty 9,93, marzec 9,99 kwiecień 10,00, maj czerwiec lipiec 10,05, sierpień

10,01 września 9,97, październik listopad 9,83, grudzień 9,88, loco 10,14.

Liverpool, 30 września. Bawelna egipska zamknięcie: styczeń 15,55, marzec 15,80, maj 16,10, lipiec 16,25 września 15,25, listopad 15,28 loco 16,30.

Aleksandria, 30 września. Bawelna, zamknięcie Sakellariadis: styczeń 31,67, marzec 32,30, maj 32,69, listopad 31,12.

Ashmouni: luty 21,00, kwiecień 21,50, czerwiec 21,85 październik 20,00 grudzień 20,58.

Nowy York, 30 września. Bawelna amerykańska, zamknięcie: październik 18,65, listopad 18,75, loco 18,85. Kontrakty południowe: styczeń 18,80, luty 18,90, marzec 19,00 — 19,001, kwiecień 19,10, maj 19,20 — 19,21, czerwiec 19,17 lipiec 19,14 październik 18,63 — 18,64, listopad, grudzień 18,75.

Nowy Orleans, 30 września. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18,63, marzec 18,85 — 18,87, maj 19,01, lipiec 18,96, październik 18,37, grudzień 18,52 — 18,53, loco 18,32.

Czytanie „EXPRESS WIECZORNY“

które pozwolą im na poczynienie zakupów gotówkowych.

Narazie mimo dobrych urodzajów chłop przy panujących niskich cenach piodów rolniczych kupuje rzeczy

NAJBARDZIEJ POTRZEBNE,

narzekając na drożyznę materiałów. Wartość bowiem ich mierzy wartości swoich produktów, zapominając jedynie o tym, iż w tym roku dzięki dobrym urodzajom mógłby sobie pozwolić na

ZAKUPÓW WIEKSZYCH, MIMO NISKICH CEN PRODUKTÓW.

Umysłowość jednak jego nastawiona jest w tym kierunku, iż za pewną ilość korcy zboża powinien otrzymać tyle metrów materiału. Skoro jednak tego nie otrzymuje, redukuje swoje zakupy, nie bacząc, iż w stodołach posiada więcej zboża, aniżeli zazwyczaj.

Zazębiecie interesów rynku zbożowego z interesami rynku włókienniczego jest silniejsze, aniżeli jakiegokolwiek innego rynku i dlatego też Łódź w pierwszym rzędzie jest zainteresowana wysokimi cenach produktów rolnych.

Interesy manufakturyzistów kresowych doznały również ciosu z innej strony. Dotychczas bowiem ruch przez znaną granicę utrzymywał się w niewielkich, ale ciągłych rozmiarach. Obecnie jednak soweckie władze graniczne wydały rozporządzenie, iż

MILICJANCI OTRZYMAJĄ 50 PROC. WARTOŚCI PRZECHWYCONEGO

a nielegalnie przewożonego towaru. Temsamem chwilowo podcięto zupełnie podstawę handlu przegranicznego manufaktury.

Centralne związki kupieckie w Warszawie powinny zastanowić się nad środkami, któreby zapewniły kupiectwu kresowemu możliwość wydobycia się z pet lichwiarskich i temsamem czyniły ich narzędziem prawidłowej wymiany handlowej.

Kupiec, płacący 4 proc. młstęczy odsetek lichwiarskich, z trudnością jest w stanie zarobić na życie. Oczywiście iż wszelka kapitalizacja w jego interesie jest wykluczona.

Przy wielkim nacisku śrubby podkolej, perjodyczne plafty stały się tego normanym zabiegami handlowymi na którym przedewszystkiem opiera kalkulację bytu swojego interesu oraz rodziny.

Odroczenia wypłat.

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie my „Przemysł Działy Zygmunt Komorowski przy ul. Cegielińskiej 20 o odroczenie wypłat. Jak twierdził petentka trudności płatnicze wynikłiem powszechnego zastoju oraz niewypłacalności nabywców. Wytworzyło to konieczność sprzedaży towarów za gotówkę ze stratą, gdyż upusty kasowe wynosiły około 20 proc.

Nadomiar tego jeden ze spółników Stanisław Bieliński nietylko że wycofał całkowicie swój kapitał, ale cofnął firmie kredyty, przypadające na jego cześć.

Aktywa firmy na dzień 23 września równoważyła pasywa sięgające sumy 448.031 zł. na całym których składają się główniejsze pozycje: dłużnicy 115.057, towary 92.286, weksle — 25.000 maszyn 179.304 zł.

Pasywa zaś wynoszą: wierzyciele 185.700 akcepty 69.906, wierzyciele za przedzie — 39.100 za fabrykaty 11.832.

Jednocześnie wpłynęło podanie o odroczenie wypłat od firmy „Abram Granek“ — hurtownicy sprzedaż konfekcji — Plac Wolności 6. Aktywa firmy na dzień 23 września wynosiły 127.908, pasywa zaś 149.771 zł.

Doktor P. Klinger powrócił.
Choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

BIURALISTKA
młoda, inteligentna z naturalnym wykształceniem pisząca na maszynie
poszukuje posady.
Łaskawe oferty do adm. „Republiki” sub. „I. R. 120”

MŁODA
Inteligentna panna ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie żąda posady. Na zadanie przedstawi pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Odpowiedzialna”.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 22-89
Przy przystanku tramw. pabjanieckich)
czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
niedziele i święta do 2-ej po poł.
wszystkie specjalności i dentystyka.
Aparat świetlny, lampy kwarcowa, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocm. wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE

S. DOBRANICKI
adwokat
powrócił. Cegielniana 79.
Lekarz-dentysta
Prussakowa
powróciła.
Przyjmuje od 10-1 i 3-6 w
Zielona 9, tel. 13-60.
Leczenie zębów, jamy ustnej i dźła

ZŁ. 200 nagrody.
Zaginal wyżeł szerść biała, czarne centki, odprowadzić Piotrkowska 161. Dozorca wskaże. Koszt żywienia psa i transport będzie zwrócony.

Masażysta
S. Kajzer
Zawadzka 27
Powrócił.

Poszukuje się od zaraz
rutynowanego i samodzielnego
Montera
Kanalizacyjno - wodociągowego
Wiedomość w firmie Rawicki i Win-
ter, Kilińskiego 41, od 4-5 po poł.

Obszerny lokal szkolny
w centrum miasta do wynajęcia na zajęcia wieczorowe. Wiedomość w adm. „Republiki”.

DR. MED.
Stefan Warszawski
chor. wewn. specj. żołądka i kiszec
Piotrkowska 55, tel. 12-14, godz. 6 1/2 - 8 wiecz.
w Lecznicy Piotrkowska 157, godz. 3-4

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy
reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,
otaczającego Ogród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej.
Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.
Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy.
Reklama świetlna jest tania i celowa.
Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.

Uwagze Sz. Pań!
Nowootworzony skład futer i konfekcji damskiej p.f.
Rapuch i Micenmacher
Łódź, Piotrkowska 24, tel. 77-69.
Poleca Sz. Klienteli najnowsze modele płaszczy i futer damskich i męskich oraz wielki wybór nowości sezonowych w skórkach i blamach.
UWAGA: Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne i na dogodnych warunkach.
P.P. urzędnikom jaknajdalej idące ustępstwa i dogodne warunki.

SZTUKA LUDOWA
p. f. „MARGOT”, PIOTRKOWKA 64 tel. 77-08.
Do dekoracji wnętrza
KILIMY od zł 35 za m. kw.
NARZUTY, DYWANY, MAKATY.
PODUSZKI od zł. 4 90 do 150 zł.
LALKI, FEJZYSZE do aut.
Przy większych zakupach przyjmuje się weksle kupieckie.

Wezwanie publiczne
Wzywam lokatorke domu przy ul. Zielonej 57 pania Goldenberg Różie do uregulowania w przeciągu 3-eh dni należności za komornie, od dnia 1-go stycznia 1927 r., stosownie do umowy.
W przeciwnym razie zmuszony będę wykonać eksmisję odbyć się mającą 8-go października r. b.
Sekwestратор Sadu Okręgowego nieruchomości przy ul. Zielonej Nr. 57
J. Mandelman.

Zdrowe OCZY
będziesz miał, KUPUJĄC dobrze dopasowane **Okulary** lub **Binokle** TYLKO u znanego i długoletniego **optyka R. HERSZKORNA**
37 CEGIELNIANA 37 (róg Piotrkowskiej).
Firma egzystuje od 1892 r.
UWAGA: OKULARY I BINOKLE DOPASOWUJE ZUPELNIE DARMO jak również pg. przepisów lekarskich. Nadeszły najnowsze amerykańskie OPRAWY oraz wielki wybór LORGNIONÓW.
SZKŁA cylindryczne i kombinowane WYKONUJE się w ciągu 1 dnia. Ceny b. przystępne.
Solidna obsługa.

śława institut cosmétique
Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876.
Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-8.
KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marij Lewinsonowej
CEGIELNIANA 6, front I p.
Informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz.

Dr. med. St. Praport
Gdańska 77 a
telef. 8-95
ginekolog - urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje od 3-7 po poł.

Doktor Wołkow yski powrócił.
Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wieczniedz. i święta 9-1
Dla pań od 5 -6 oddzielna poczek.

Nauka i wychowanie

HEBRAJSKIEGO udziela rutynowany pedagog, były nauczyciel gimnazjum „Jabne”. Namiot Aleja 1 Maja 35. 6

MISS MARY gives English French German lessons. Traugutta 2, I fr.

BUCHALTERJI naucza gruntownie nauczyciel nauk handlowych. Udziela również niemieckiego, francuskiego oraz korespondencji. Wólczajska 98, m. 14 od 1-3 i 7-8. 4

W CELU towarzyskim udzieli korespondent handlowy lat 40 z wyższym wykształceniem w Niemczech w godzinach wolnych od pracy, bezinteresownie konwersacji. — Oferty sub „Konwersacja”.

Rozmaite

DYWANY reperuje. Tkanie dziur w garderobie. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92. 2

MANICURYSTKA Madzia powróciła z Krynicy, Zawadzka 23, prawa oficyna II wejście, parter.

KTÓRA z pań pożyczyc fachowcowi 500 zł. wyuczę dobrego fachu i przyjmę za spółniczkę. Oferty K. B. do adm.

POZNAM starszego subtelnego pana dla ciepłego słowa, małej pomocy. Oferta „Tyle przeszłam...”

ZGUBIONO weksel na sumę 91 zł. 50 płały 31 grudnia 1929 roku. Wystawca I. Stringer—Rozwadow Złecenie S. Silber—Krzeszów. Zyra A. Silber, K. Perelmutter i S-ka Łódź.

ZYTEK Adolj, Rzgowska 97, zgubił kartę wojskową, rocz. 1898, wyd. w Łodzi.

ANDRZEJOWI Kiersz w Wiskitno las skradziono rewolwer Nr. 58523, dnia 26 września.

Doktor Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul. Piotrkowska 70 (róg Traugutta).
tel. 81-83/
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10 do 1-ej

Przedszkole w ogrodzie i komplety
przygotowawcze
P. Domanowiczówna
Zaplay dzieci codziennie od 4-6-ej Zalecia 1-go października przed i po południu. Zakątna 85, m. 3, (przy Andrzeja) telefon 47-94

Dr med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
Moniszki nr. 5 tel. 70-50.
Przyjmuje od 11-tiod 5-8 panie od 5-6.
Powrócił

MAJSTER
do pończoszarni poszukiwany
Zgłoszenia J. Cukier, Kilińskiego № 100

Kreślarka
do wyciągania rysunków poszukuje biuro techniczne Wólczajska 135
POKÓJ
lub dwa, wejście z klatki schodowej centrum, do wynajęcia. Wiedomość: Biuro „Bip”, Piotrkowska Nr. 93, m. 9 tel. 20-62

DR. Z Dalryer
UROLOG
choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
powrócił.
Piramowicza 2, (daw. Olgińska) tel. 48-95.
Godziny przyjęć od 9-10 i od 6-8

Rutynowana nauczycielka
z dyplomem konserwatorium w Lipsku udziela lekcji gry fortepianowej. Tamże pianino do ćwiczenia, Sienkiewicza 37, m. 38

Lekarz-dentysta Jakób KARMAZYN powrócił.
Południowa 2.

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej.
Wschodnia 72 miesz. 19.

Przedsiębiorstwu, które pragną ulepszyć i uprościć swoją buchalterję, polecam zaprowadzić nowoczesną przejrzystą
skróconą **KSIĘGOWOŚĆ** szwajcarską
„RUF”
METODĄ KARTOTEKOWĄ **OSZCZĘDZAJĄCĄ 70%** na czasie, pracy i kosztach, **zapewniającą codzienne bilanse,** posiadającą **siłę dowodu prawnego**
PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.
REORGANIZACJE. Zaprowadzanie też innych metod
Kontrola Ksiąg Handlowych
Sporządzanie bilansów
przyjmuje i bliższych informacji udziela
O. R. PFEIFFER
Łódź
Kopernika (Milsza 57),
Tel. 66-83

MIESZKANIA
3 wzgl. 4-pokojowego z wygodami w centrum miasta, w przywoitym domu **poszukuje** Oferty pod „Czteropokojowe” do „Republiki”.

Nie 2000.- Nie!
za 5-lampowy ekranowy aparat Radio (ekradyna) z zastosowaniem lamp ekranowanych, a
tylko 950.-
w pięknej mahoniowej skrzynce. Ostatnie słowo radiotechniki. Sprobuj, będziesz zadowolony.
POLSKIE RADIO
Inż. J. Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja 4.

Poszukuje się natychmiast do interesu budowlanego młodszego urzędnika (czki)
dokładnie władającego językiem polskim. Požadana również znajomość prowadzenia ksiąg wyplat oraz pisania na maszynie.
Oferty do Republiki pod „J. M.”

3-pokojowe mieszkanie
z wszelkimi wygodami na pierwszym piętrze w śródmieściu do oddania.
Oferty sub „Sarat0”.

Pokój
duży, skromnie umeblowany z niekropującym wejściem w śródmieściu od 15 b. m. wynajmę. Oferty pod „Pokój” do „Republiki”.
TYSIĄCE chorych na katar żołądka wzdęcie, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera, odzyskało zdrowie używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żadajcie bezpłatnej broszury pouczającej; Adres: Liszki — Apteka.

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. E. Sonnenberg powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Zielona 8.
Przyjmuje od 12.30 do 1.30 i od 4-6

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3-7

KUCHENKI PIECYKI
poleca
„Kozminek”
Główna 51.

Przedziwne
klamstwo
Niny Pietrowny

Przedziwne
klamstwo
Niny Pietrowny

BRYGIDA HELM w roli głównej

Wstrząsający dramat na tle miłości pięknej kurtyzany i dziarskiego porucznika gwardji carskiej

DZIŚ PREMJERA

w teatrze
świecłym

CASINO

Początek przedstawień o godz. 4.30, 6, 8, 10-ej. Specjalna ilustracja muzyczna L. KANTORA.

BRYGIDA HELM w roli głównej

Przedziwne
klamstwo
Niny Pietrowny

Przedziwne
klamstwo
Niny Pietrowny

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZEGAR szafkowy w bardzo dobrym stanie i maszyna do szycia do sprzedania. Sienkiewicza 37, m. 38. 24

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wejście, 1 piętro.

NA RATY! Tanie! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, franki, kapy, kołdry, bielizna męska i damska poleca „Kredyt”. Nawrot 15. Uwaga 1-e piętro, front. 25

UPIE zatz przedzalniany (Sztrejchig) ilka krosien cortow, i angielskich, zpuł i Scheermaszynę. Of. z opisem i ena do „Republiki” sub: „Maszyna” 2

KUPIE okazynie biała garderobe do dziecinne pokoiu. Oferty sub „Szafa”.

3 PERSKIE małe dywaniki sprzedam. Wiadomość: Tkalcia sztuczna, Piotrkowska 92.

EOCIOŁ parowy 10 x 10 oraz kilka innych. Łódź Petersburska 11. Rydzewski. 4

SPRZEDAM tanio wózek dziecinny mało używany. Kilińskiego 145, m. 10. 4

Lokale

KULTURALNEJ osobie (izr.) oddam świeżo umeblowany pokój, niekrepujące wejście. Andrzeja 31, m. 10, pierwsze piętro.

SKLEP konfekcyjno - galanteryjny, łącznie z mieszkaniem (4 pok. i kuchnia) lub też sam lokal, nadający się na każdy interes do odstąpienia. Oferty sub „6 S.”

POSZUKUJE słonecznego dwuokienne go pokoju (ewent. dwóch) z oddzielnym wejściem w centrum miasta na salon mód. Oferty sub „Front” do „Republiki”.

LEKARZOWI kawalerowi odstąpię pokój z używalnością gabinetu lub bez. Wiadomość Konstancyńska 12, m. 2 6

PRZYJME 2 panów na mieszkanie, chrześcijan. Wiadomość u dozorczy. Zachodnia 52.

POKÓJ ładnie umeblowany, słoneczny do wynajęcia. Zawadzka 50, m. 8.

DO WYNAJĘCIA od 15 października na biuro pokój frontowy o 2 oknach, I piętro front. Traugutta 8, m. 11.

POKÓJ duży, stospowy na biuro, z meblami lub bez, do wynajęcia. Telefon, wygodny. Gdańska 38, m. 3, front, parter.

DLA INTELIGENTNEGO pana ładnie umeblowany pokój do oddania. Nowocegińska 12, m. 6.

PRZYJME dwóch panów na mieszkanie, ul. Lipowa 82, m. 2, parter.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 81, front, m. 10.

POKÓJ umeblowany, telefon do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8, front.

SŁONECZNY pokój przy małej inteligentnej rodzinie oddam solidnej osobie. 6-go Sierpnia 28, m. 9.

DO WYNAJĘCIA 2 duże pokoje frontowe lub pojedynczo — niekrepujące. Andrzeja 48, m. 10.

DUŻY pokój, elegancko umeblowany z niekrepującym wejściem na I piętrze ze wszelkimi wygodami dla 2 solidnych inteligentnych osób, izraelitów, do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia Południowa 18, m. 25, od godz. 2-4. 3

ODSTAPIE mieszkanie na własne i pokój ładnie umeblowany lub bez mebli frontowy z balkonem. Wiadomość: Zielona 63, m. 20, g. przyjeżdż od 10-1. 3

FRONTOWY słoneczny pokój z utrzymaniem lub bez, wynajme, samotna wdowa inteligentnemu izr. (tce). Oferty „Październik 50”.

DWA pokoje umeblowane, pojedyncze z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 38.

MIESZKANIA do wynajęcia, róg Narutowicza i Zagajnikowej.

DUŻY, dwuokienne frontowy pokój do wynajęcia. Konstancyńska 30, m. 8.

POKÓJ frontowy wejściem wprost klatki schodowej elektrycznością, kuchenką, odnajmę solidnym paniom lub bezdzietnemu małżeństwu (izraelit.) Lipowa 58, m. 10.

POKÓJ umeblowany dla jednej pani do wynajęcia. Ul. Gdańska 76, prawa oficyna drugie wejście, parter od 1-5 po poł.

POKÓJ duży umeblowany od zaraz do wynajęcia może być dla bezdzietnego małżeństwa. Andrzeja 43 m. 14

DO WYNAJĘCIA 1 sklep, 1 pokój i kuchnia. Wiadomość u gospodarza, Kilińskiego nr. 163, między 2-4 po południu.

ODSTAPIE pokój ładnie umeblowany frontowy z balkonem. Wiadomość: Zielona 63, m. 20 g. przyjeżdż od 10-1. 3

DUŻY pokój, elegancko umeblowany z niekrepującym wejściem na I piętrze ze wszelkimi wygodami dla 2 solidnych inteligentnych osób do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia Południowa 18, m. 25, od godz. 2-4. 3

Posady

WYKWALIFIKOWANY agent, pracujący przy branży kolonialnej i delikatnej, mając własną klientelę w Łodzi, poszukuje posady w odpowiedniej firmie. Oferty do „Republiki” pod „Sz.”

TOKARZ żelazny i ślifierz poszukuje posady. Oferty do „Republiki” sub „Tokarz”.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 421. Kursy wyuczysz listownie: buchalterii, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, karygrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

LEPSZA dziewczyna poszukuje obywatelki w większym domu Łaskawo oferty pod: „uczciwa”.

MŁODA przystojna panna poszukuje posady jako kasjerka lub sprzedawczyni w sklepie, polskim i niemieckim — może ewentualnie złożyć kilkusetzłotą kaucję. Łask zgłosz. pod „Kaucja 3” w adm. „Republiki”.

SZOPER z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty pod „Trzeci zmy”.

POSZUKIWANY zdolny pracownik zjerski. Południowa 4.

POSZUKUJE wychowawczyni dwójki dzieci (lat 8 i 9). Piotrkowska 53, 1-sze piętro, front, m. 1.

POSZUKUJE się zdolnej maszynistki, która mogła przystąpić do spółki z kapitałem 1000 zł. do dobrze prosperującego interesu. Oferty sub „Wspólnik” do administracji.

CHŁOPAK potrzebny. Skład lamp. Ul. Piotrkowska 37.

POSZUKUJE się starszej służącej do wszystkiego. H. Pilchowski, Wólczańska 63.